31 (GRUDZIEŃ) 2023

IGTE
Izba Gospodarcza
Towarzystw Emerytalnych

BIULETYN

FAKTY / LICZBY / OPINIE

NOWAK

Każdego roku w raporcie pojawia się prawie ta sama lista rekomendacji – działań, które poprawiłyby polski system emerytalny i wpłynęły na jego lepszą ocenę.

SEKŚCIŃSKA

W najlepszym przypadku tylko co piąty Polak może pochwalić się zdrowiem finansowym, którego podstawą jest poczucie bezpieczeństwa finansowego.

WALISZEWSKI

Na bieżąco wyniki swojego portfela IKE monitorowało 75,1% badanych osób, a 24,9% badanych osób nie monitorowało wyników, jakie przynosiło im konto IKE.

SPIS TREŚCI

2

Małgorzata Rusewicz
Zmiana perspektywy

4

Piotr Gałązka
Nowelizacja rozporządzenia BMR a perspektywa najbliższych miesięcy

8

prof. dr hab. Patrycja Kowalczyk-Rólczyńska, dr Tomasz Rólczyński
Determinanty gromadzenia kapitału w indywidualnych planach emerytalnych w wybranych krajach europejskich

13

prof. dr hab. Krzysztof Waliszewski
Ocena efektywności IKE w Polsce w 2022 r. przez ich posiadaczy a oczekiwania wobec OIPE

24

dr hab. Katarzyna Sekścińska
Dlaczego łatwo się konsumuje, a trudno oszczędza?

31

Krzysztof Nowak
Badanie Mercer CFA Institute Global Pension Index 2023

OD WYDAWCY

Zmiana perspektywy

Małgorzata Rusewicz

Wynik ostatnich wyborów parlamentarnych w Polsce pozwala sądzić, że niebawem zostanie utworzony i zaprzysiężony nowy polski rząd. Fakt ten oraz końcówka roku skłaniają do podsumowań i odniesienia się do otwierającej się przed systemem emerytalnym i rynkiem kapitałowym nowej perspektywy.

Osiem lat ostatnich rządów z pewnością oznaczyło się w historii naszego sektora. Wprowadzone zostały Pracownicze Plany Kapitałowe, utworzona i częściowo zrealizowana została Strategia Rozwoju Rynku Kapitałowego, opracowana została Krajowa Strategia Edukacji Ekonomicznej. Choć do każdego z tych projektów można mieć uwagi, to ich istnienie należy uznać za sukces, a wiele walorów wspomnianych inicjatyw trzeba ocenić pozytywnie.

Pojawił się również pomysł na zmiany w OFE, przygotowana została reforma, jednak za pierwszym razem jej wdrożenie przerwała pandemia, za drugim razem nie znalazła się większość sejmowa zdolna przegłosować projekt ustawy.

Poza wspomnianymi projektami pozytywnie można ocenić dialog z decydentami. Choć nie wszystkie nasze propozycje czy argumenty zostały uwzględnione, to co do zasady istniała przestrzeń na ich przedstawienie i mniejszą lub większą debatę na ich temat.

Niezależnie od powyższego wyzwania związane z kondycją naszego rynku kapitałowego, jego aktualną pozycją na świecie, znaczeniem dla gospodarki, atrakcyjnością dla emitentów i inwestorów, w tym tych, którzy pomnażają na nim swoje oszczędności długoterminowe, wymaga dalszych poważnych, strategicznych i konsekwentnych działań.

Podobnie jest z systemem emerytalnym. Wydaje się, że dziś co najmniej kilka kwestii powinno zostać podniesionych. Potrzebna jest mądra publiczna edukacja i informacja emerytalna dla ubezpieczonych, szczególnie młodych pokoleń. Inicjatywy prywatne, takie jak nasze zadbanefinanse.pl, nie są w stanie zastąpić odpowiedniej, powszechnej informacji i edukacji. Wiemy z badań, że młodzi ludzie nie wiedzą wiele o finansach, emeryturach, w związku z tym nie przygotowują się do stojących przed nimi wyzwań, a jednocześnie mają duże potrzeby i oczekiwania. Potrzebują publicznego wsparcia, by mądrze i dobrze przygotować się do jesieni życia.

Wiele jest do zrobienia w zakresie odbudowy społecznego zaufania do systemu emerytalnego. Jego relatywnie częste zmiany, instrumentalne traktowanie, poziom skomplikowania i wyjątków od generalnej reguły zdefiniowanej składki, a nadto brak społecznego i politycznego konsensusu w rozumieniu i komunikowaniu rozwiązań emerytalnych powoduje wiele negatywnych skutków. Ubezpieczeni potrafią wątpić w długoterminową wypłacalność ZUS, wysokość składek uznają za nadmierną, uciekają na emeryturę w pierwszym możliwym momencie po osiągnięciu wieku emerytalnego. System emerytalny jest tym silniejszy, im bardziej jest stabilny, im bardziej do niego przekonani są ubezpieczeni.

Kolejną kwestią jest przyszłość funduszy emerytalnych. Zgromadzone w OFE zasoby finansowe, instytucjonalne i merytoryczne wymagają mądrego zagospodarowania i maksymalnego wykorzystania w interesie członków funduszy, ale także pozostałych interesariuszy rynku kapitałowego. Dziś wiemy już, że wygaszanie sektora w obecnym kształcie suwaka bezpieczeństwa zagrozi zgromadzonym oszczędnościom emerytalnym i zachwieje naszą giełdą.

Ostatni ważny element to zadbanie o uwzględnienie specyfiki i charakteru naszego lokalnego rynku w regulacjach europejskich poświęconych kwestiom polityki finansowej i kapitałowej.

Zgromadzone w OFE zasoby finansowe, instytucjonalne i merytoryczne wymagają mądrego zagospodarowania i maksymalnego wykorzystania w interesie członków funduszy.

Tymczasem w kampanii wyborczej ani przyszłość systemu emerytalnego, ani rynku kapitałowego nie były specjalnie obecne. Z programów poszczególnych ugrupowań też trudno wyczytać konkretne propozycje. Mamy nadzieje, że nowy minister finansów jest świadomy problemów i wyzwań i profesjonalnie się nimi zajmie. Gorąco mu w tym kibicujemy. W poszukiwaniu i wdrażaniu najlepszych rozwiązań jesteśmy gotowi go wspierać.

Małgorzata Rusewicz
prezes IGTE, prezes zarządu IZFiA

KORESPON-
DENCJA

Nowelizacja rozporządzenia BMR a perspektywa najbliższych miesięcy

Piotr Gałązka

Jesteśmy na etapie ostatniej prostej tej kadencji Parlamentu Europejskiego, a co za tym idzie Komisji Europejskiej. Wybory do kolejnej kadencji zaplanowane na początku czerwca przyszłego roku, w Polsce wybory te będą miały miejsce 6 czerwca 2024 r. Podczas tych kilku miesięcy należy spodziewać się dużego przyspieszenia tempa prac legislacyjnych w odniesieniu do tych projektów, które mają szanse zostać przyjęte jeszcze w tej kadencji. W szczególności ma to miejsce i będzie to miało miejsce w przypadku tych z nich, którymi można będzie pochwalić się w zbliżającej się kampanii wyborczej, a zatem co do tych odnoszących się do konsumenta i jego ochrony na rynku – horyzontalnie, jak i szczególnie na rynku usług finansowych.

Bieżący kontekst polityczny

Upłyną zatem te najbliższe miesiące pod znakiem starań o zakończenie jak największej liczby projektów, nie zaś otwierania nowych, których kontynuacja prowadzona będzie dopiero po rozpoczęciu faktycznych prac nowego Parlamentu Europejskiego. Podobnie na poziomie Rady spodziewać należy się pewnego spowolnienia prac, które będą wynikały z kalendarza zmian politycznych na poziomie Brukseli. Obecna prezydencja hiszpańska jest ostatnią w najbliższym czasie, po której można spodziewać się *business as usual*. Kolejna – belgijska – w pierwszej połowie 2024 r. będzie miała mniej czasu, bo będzie mogła prowadzić faktyczne negocjacje z Parlamentem jedynie do końca pierwszego kwartału. Następnie prezydencja węgierska w drugiej połowie 2024 r. będzie w pierwszej kolejności skupiona na tworzeniu nowej Komisji, składu, podzielania *dossiers* poszczególnym kandydatom wystawionym przez państwa członkowskie. Dopiero w ostatnim kwartale przyszłego roku wrócimy do zwyczajnego porządku prac legislacyjnych.

Oznacza to, że gros tego, co w spadku otrzymają od prezydencji hiszpańskiej, prezydencje z 2024 r., przejmie ostatecznie prezydencja polska przewidziana w pierwszej połowie 2025 r. To nagle nie tak odległa perspektywa. Z drugiej strony w Parlamencie Europejskim prace legislacyjne mogą przybrać bardzo różny od oczekiwanego kierunek. Wynika to przede wszystkim z tego, że zasada dyskontynuacji prac parlamentarnych tak jednoznacznie zakreślona w porządkach konstytucyjnych niektórych państw członkowskich, takich jak Polska czy Niemcy, jest zasadą bardzo miękką w przepisach traktatowych. Nowy Parlament ma pełną swobodę i może kontynuować prace poprzedniej kadencji, rozpocząć prace na nowo, bądź domagać się złożenia projektu raz jeszcze wyrażając poniekąd w ten sposób polityczny sprzeciw wobec jego treści.

Podczas tych kilku miesięcy należy spodziewać się dużego przyspieszenia tempa prac legislacyjnych w odniesieniu do tych projektów, które mają szanse zostać przyjęte jeszcze w tej kadencji.

Zauważyć także warto, że w swoim ostatnim przemówieniu o stanie Unii przewodnicząca von der Leyen nie odnosiła się do kwestii usług czy rynków finansowych.

Treść projektu

W tym kontekście projektem niejako zamykającym prace związane z inicjatywą legislacyjną Komisji Europejskiej na forum unijnym w zakresie rynku usług finansowych jest projekt zmian w przepisach *Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014*, zwanego Rozporządzeniem BMR (*Benchmark Regulation*), który został przez Komisję przedstawiony 17 października 2023 r. Projekt określa, iż dotyczy nowelizacji BMR w odniesieniu do zakresu przepisów dotyczących wskaźników referencyjnych, stosowania w Unii wskaźników referencyjnych opracowywanych przez administratora mającego siedzibę lub miejsce zamieszkania w państwie trzecim oraz niektórych wymogów sprawozdawczych. Projekt przewiduje zatem uproszczone podejście do wskaźników referencyjnych z państw UE i państw trzecich oraz znacznie ogranicza zakres

Gros tego, co w spadku otrzymają od prezydencji hiszpańskiej, prezydencje z 2024 r., przejmie ostatecznie prezydencja polska przewidziana w pierwszej połowie 2025 r.

administratorów wskaźników referencyjnych podlegających jego wymogom.

Już na pierwszy rzut oka widać, że Komisja raczej nie pokłada wielkich nadziei, że projekt zostanie formalnie uchwalony przez Parlament i Radę jeszcze w tej kadencji. Dlaczego? Bo mimo upływu prawie miesiąca, nadal nie ma wszystkich wersji językowych projektu – co jest formalną przesłanką do przedłożenia go współlegislatorom unijnym.

Przyczyny projektowanych zmian

Komisja ogłaszając projekt zwróciła uwagę na kilka kwestii stanowiących podstawę do rzeczonego przedłożenia.

Po pierwsze, podkreślono, że znacząca większość wskaźników opracowywana jest przez administratorów z państw spoza UE. Obecnie możliwość ich stosowania jest usankcjonowana przepisami przejściowymi obowiązującymi do końca 2025 r., które pozwalają na niestosowanie BMR. Po tej dacie, podmioty stosujące wskaźniki spoza UE będą mogły to robić wyłącznie w odniesieniu do wskaźników zatwierdzonych przez administratora w UE, bądź uznanych w UE za zgodne z przepisami BMR, bądź w przypadku, gdy ramy prawne dotyczące wskaźników w danej jurysdykcji zostaną uznane za zgodne z przepisami unijnymi. To dość duże ograniczenie możliwości korzystania z ponad 3 i pół miliona wskaźników kwotowanych poza granicami Unii Europejskiej.

Zbliżający się szybko koniec okresu przejściowego zmobilizował Komisję do podjęcia działań mających na celu wyeliminowanie negatywnych skutków dla rynku europejskiego, które mogłyby mieć miejsce po 31 grudnia 2025 r., gdy liczba benchmarków, które mogą być wykorzystywane na rynku finansowym w UE, spadłaby znacząco. Mogłoby to z jednej strony zagrozić stabilności rynku, a z drugiej znacząco ograniczyłoby konkurencję między administratorami wskaźników, prowadząc do możliwego spadku jakości. Zresztą sama Komisja zwraca uwagę, że data wejścia w życie przepisów Rozporządzenia BMR dotyczących państw trzecich została już dwukrotnie przesunięta i kwestia wymaga odpowiedniego zaadresowania legislacyjnego.

Po drugie, uznano, że przepisy BMR jako wyznaczające standardy opracowywania i obliczania wskaźników winny mieć zastosowanie w dużej mierze jedynie do krytycznych oraz do istotnych wskaźników, nie zaś do wszystkich znajdujących się w obrocie. Rozporządzenie BMR przyjęło podejście, zgodnie z którym wszystkie wskaźniki referencyjne stosowane w UE, niezależnie od ich wielkości i znaczenia dla rynków UE, powinny być objęte jego zakresem. Przeprowadzone analizy dotychczasowego stosowania przepisów BMR wskazują, że BMR nakłada większe obciążenia regulacyjne na unijnych administratorów mniej istotnych wskaźników referencyjnych niż inne jurysdykcje, które często koncentrują się na wybranych systemowych wskaźnikach referencyjnych. Stąd motywacja Komisji do opracowania rzeczonego projektu w celu znalezienia nowego i uproszczonego podejścia w tym zakresie.

Zakres zmian

W konsekwencji przepisy Rozporządzenia BMR będą miały – zgodnie z treścią projektu – zastosowanie wyłącznie do wskaźników, które mają znaczący wpływ na sektor finansowy w UE.

Projekt, po pierwsze, ogranicza zatem zakres przepisów dotyczących państw trzecich do tych wskaźników referencyjnych, które są istotne dla rynków UE i eliminuje dla użytkowników wskaźników referencyjnych w UE ryzyko braku możliwości odniesienia się do niektórych wskaźników referencyjnych. Unijni użytkownicy wskaźników referencyjnych będą zatem nadal mieli dostęp do szerokiej gamy wskaźników referencyjnych państw trzecich.

Po drugie, w celu zapewnienia równych warunków konkurencji między wskaźnikami referencyjnymi państw trzecich i UE, projekt ogranicza zakres prawodawstwa UE do istotnych wskaźników referencyjnych UE. Środki te mają zapewnić, że tylko unijni administratorzy wskaźników referencyjnych, które są istotne, a także unijne wskaźniki referencyjne dotyczące klimatu, pozostaną w zakresie rozporządzenia w sprawie

W swoim ostatnim przemówieniu o stanie Unii przewodnicząca von der Leyen nie odnosiła się do kwestii usług czy rynków finansowych.

wskaźników referencyjnych. Znacząco zmniejszy to obciążenia regulacyjne dla unijnych administratorów wskaźników referencyjnych, które nie są uznawane za istotne. To dość wymierne uzewnętrznienie zasady proporcjonalności w przepisach zmieniających BMR.

Projekt będzie zatem korzystny dla unijnych administratorów, zmniejszając znaczne obciążenie, które zostało na nich nałożone w świetle celu, do którego początkowo dążyło BMR.

Ograniczenie zakresu BMR ma przynieść w założeniu Komisji Europejskiej korzyści użytkownikom, zapewniając im stały dostęp do jak najszerszej gamy wskaźników referencyjnych w celu dalszego oferowania produktów, które odpowiadają potrzebom ich klientów, przy jednoczesnym utrzymaniu wystarczającego poziomu ochrony inwestorów i konsumentów.

Elementy projektu

Projekt docelowo usprawnia sprawozdawczość i ogranicza ogólne obciążenia regulacyjne – proponuje m.in. zniesienie obowiązku indywidualnego weryfikowania przez unijnych użytkowników wskaźników referencyjnych statusu regulacyjnego indeksów, które chcą wykorzystywać jako wskaźniki referencyjne. Wystarczające ma być zapoznanie się z rejestrem ESMA z art. 36 BMR, aby sprawdzić, czy wskaźnik referencyjny nie jest przedmiotem publicznego zawiadomienia zakazującego jego stosowania.

W przypadku podmiotów nadzorowanych w UE, takich jak banki, podmioty zarządzające aktywami i firmy ubezpieczeniowe stosujące wskaźniki referencyjne, projekt eliminuje ograniczenia dotyczące stosowania zawarte w rozdziale dotyczącym państw trzecich obecnego rozporządzenia BMR. Ponadto, przepisy dotyczące benchmarków z państw trzecich – pozostające zasadniczo bez zmian merytorycznych – będą miały zastosowanie do znacząco mniejszego zakresu podmiotowego wskaźników istotnych. Ponadto, przepisy dotyczące benchmarków z państw trzecich – pozostające zasadniczo bez zmian merytorycznych – będą miały zastosowanie do znacząco mniejszego zakresu podmiotowego wskaźników istotnych.

Odnośnie do zakresu Rozporządzenia BMR, projekt określa wskaźniki referencyjne, do których mają zastosowanie określone tytuły w tym rozporządzeniu. Są to kluczowe wskaźniki referencyjne, istotne wskaźniki referencyjne, unijne wskaźniki referencyjne dostosowane do porozumienia paryskiego i unijne wskaźniki referencyjne transformacji klimatyczne (niezależnie od ich istotności). Administratorzy wskaźników referencyjnych, które nie są uznawane za kluczowe zgodnie z art. 20 ust. 1 rozporządzenia, są objęci jego zakresem, gdy oferują jeden lub więcej wskaźników referencyjnych, które są oznaczone jako istotne zgodnie z nowym art. 24. W konsekwencji nieistotne wskaźniki referencyjne nie muszą już zatem stosować wymogów określonych w tytułach II (Integralność i wiarygodność wskaźników referencyjnych), III (Wymogi dotyczące różnych rodzajów wskaźników referencyjnych), IV (Przejrzystość i ochrona konsumentów) i VI (Udzielanie zezwoleń, rejestracja i nadzór nad administratorami).

Ze względu na to, że kwalifikacja danego benchmarku do kluczowych bądź istotnych wpływa na objęcie go zakresem przepisów BMR, doprecyzowano również definicje benchmarku istotnego w art. 3 pkt 26 oraz rozbudowano art. 24. Przesłanki ilościowe – próg wartości aktywów 500 mld euro dla kluczowego oraz 50 mld euro dla istotnego wskaźnika pozostały te same, lecz rozbudowano przesłanki jakościowe, które umożliwiają uznanie wskaźnika za istotny nawet, gdy wartość aktywów nie przekracza wskazanego wyżej progu. Dodatkowo, wprowadza się nowy art. 24a, który zakreśla dodatkowe obowiązki dla administratorów wskaźników istotnych.

Projekt nie powinien budzić wątpliwości co do zasady i wydaje się prace legislacyjne nad nim nie będą długie. Niemniej jednak mając na uwadze bliskość końca kadencji PE wydaje się, że jego formalne przyjęcie może mieć miejsce dopiero pod koniec przyszłego roku.

Piotr Gałązka
adwokat, ekspert ds. Unii Europejskiej, dyrektor Przedstawicielstwa Związku Banków Polskich w Brukseli

ANALIZA

Determinanty gromadzenia kapitału w indywidualnych planach emerytalnych w wybranych krajach europejskich

prof. dr hab. Patrycja Kowalczyk-Rólczyńska
i dr Tomasz Rólczyński

Starzejące się społeczeństwa Europy są istotnym wyzwaniem dla systemów emerytalnych. Zgodnie z danymi Komisji Europejskiej[1], wskaźnik obciążenia demograficznego, mierzący liczbę osób w wieku 65 lat i więcej w stosunku do osób w wieku 20-64 lat, ma wzrosnąć z 34% w 2019 roku do 59% w 2070 roku. dla całej Unii Europejskiej. Oznacza to, że na każdą osobę starszą[2] jeszcze w 2019 roku przypadały niemalże trzy osoby (2,9) w wieku produkcyjnym, a w 2070 roku będą to niespełna dwie osoby (1,7). Prognozuje się także spadki stóp zastąpienia w większości krajów europejskich, przy czym największe spodziewane są w Hiszpanii, Portugalii, Polsce i Łotwie. Kluczowe zatem staje się dodatkowe gromadzenie kapitału emerytalnego, ponad to, co kumulowane jest w ramach obowiązkowych rozwiązań.

Aby można było regularnie powiększać kapitał emerytalny w ramach dobrowolnej części systemu emerytalnego, istotne jest posiadanie nadwyżek finansowych przez gospodarstwa domowe. Rysunek 1 przedstawia stopę oszczędności brutto[3] gospodarstw domowych w krajach europejskich na koniec 2022 roku. Jak widać wysokość tej stopy jest bardzo zróżnicowana, najwyższą odnotowano w Niemczech (19,91%), a najniższą w Grecji (-4,03%). Niepokojące są właśnie ujemne wartości, bowiem oznacza to, że gospodarstwa domowe wydały więcej, niż wyniósł ich dochód rozporządzalny. Zatem albo wykorzystują zgromadzone oszczędności z poprzednich okresów, albo zaciągają pożyczki/kredyty na sfinansowanie swoich wydatków.

W literaturze przedmiotu wskazywane są różne czynniki, determinujące dobrowolne gromadzenie oszczędności emerytalnych, wśród których można wyróżnić:

- poziom dochodów[4], wykształcenie i stan cywilny, które pozytywnie wpływają na oszczędzanie na emeryturę. Badania pokazują, że osoby młodsze, osoby pracujące w sektorze prywatnym i osoby z mniejszym doświadczeniem zawodowym rzadziej oszczędzają na emeryturę;
- wiek[5] – jako kluczowy czynnik demograficzny, im dana osoba jest starsza, tym większe jest prawdopodobieństwo posiadania dobrowolnych oszczędności emerytalnych;
- płeć – niektórzy badacze wskazują, że kobiety, ze względu na niższe zarobki gromadzą dużo mniej oszczędności w regularnych planach emerytalnych[6], inni z kolei twierdzą, że kobiety, ze względu na długość życia są dużo bardziej zmotywowane do powiększania swoich aktywów emerytalnych niż mężczyźni[7];
- poziom wykształcenia, zamożność i satysfakcja z życia, które również pozytywnie wpływają na oszczędzanie na emeryturę[8]. Osoby z mniejszym doświadczeniem życiowym rzadziej oszczędzają na emeryturę;
- wysokość składek pracodawcy, które są odprowadzane na program emerytalny. Im wyższe składki, tym większe prawdopodobieństwo, że pracownicy będą oszczędzać na emeryturę[9];
- wartości kulturowe[10], takie jak zaangażowanie w pracę i życie rodzinne. Badania wskazują, że osoby o wyższym poczuciu odpowiedzialności społecznej i rodzinnej chętniej oszczędzają na emeryturę;
- poziom wiedzy finansowej (subiektywnie oceniany) oraz umiejętność zarządzania finansami[11], które istotnie wpływają na wysokość regularnie oszczędzanych kwot.

Wskaźnik obciążenia demograficznego, mierzący liczbę osób w wieku 65 lat i więcej w stosunku do osób w wieku 20-64 lat, ma wzrosnąć z 34% w 2019 roku do 59% w 2070 roku dla całej Unii Europejskiej.

Chcąc zidentyfikować czynniki wpływające na gromadzenie oszczędności w indywidualnych planach emerytalnych w poszczególnych krajach europejskich, przeprowadzono badanie w oparciu o dane pochodzące z *European Union Statistics on Income and Living Conditions*. Wyselekcjonowano te kraje, w przypadku których respondenci odpowiedzieli na pytanie dotyczące gromadzenia oszczędności w indywidualnych planach emerytalnych. W grupie tych krajów znalazły się Polska, Czechy, Niemcy i Austria. Do zidentyfikowania czynników zastosowano model regresji logistycznej, który wykorzystywany jest do opisania wpływu poszczególnych zmiennych X1,

X2, ...,Xk na zmienną Y (mającą postać dychotomiczną), co w niniejszym badaniu oznacza, że jeśli respondent gromadzi kapitał w indywidualnym planie emerytalnym to zmienna przyjmuje wartość 1, natomiast jeśli nie oszczędza w ten sposób zmienna przyjmuje wartość 0. Wśród zmiennych, które uznano, że mogą wpływać na postawę respondentów wyróżniono następujące zmienne i ich charakterystyki:

- wiek (18-29 lat, 30-39 lat, 40-49 lat, 50-59 lat, 60-64 lata),
- płeć (kobieta, mężczyzna),
- stan cywilny (nigdy jeszcze nie był żonaty/była zamężna, w związku małżeńskim, w separacji, wdowa/wdowiec, rozwiedziona/rozwiedziony),
- status ekonomiczny (zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy),
- rodzaj umowy o pracę (zatrudniony na czas określony, zatrudniony na czas nieokreślony),
- wydatkowanie na siebie niewielkich kwot pieniężnych w każdym tygodniu (tak, nie (nie stać mnie), nie (mam inne wydatki/potrzeby)),
- sektor zatrudnienia (prywatny, publiczny, publiczno-prywatny),
- niepieniężne dochody[12] (tak, nie).

Na postawione pytanie dotyczące gromadzenia oszczędności w indywidualnych planach emerytalnych odpowiedziało: 9837 respondentów z Polski, 10425 respondentów z Niemiec, 6376 respondentów z Czech oraz 4552 z Austrii. Osobom tym zadano także pytania, które odpowiadały zmiennym, które scharakteryzowano powyżej.

Wyniki zastosowanej regresji logistycznej pozwoliły zauważyć, że nie wszystkie z analizowanych zmiennych, które potencjalnie mogą mieć wpływ na gromadzenie oszczędności w indywidualnych planach emerytalnych, są istotne dla każdego z badanych krajów.

W przypadku Polski, okazuje się, że statystycznie istotne determinanty budowania kapitału emerytalnego to wiek, rodzaj umowy o pracę, sektor zatrudnienia oraz niepieniężne dochody. Warto wskazać, że osoby w wieku 30-49 lat mają niemalże trzy razy większe szanse na gromadzenie oszczędności w indywidualnych planach emerytalnych niż osoby w wieku 18-29 lat, natomiast szansa osób w wieku 50-59 lat jest ponad trzy i pół razy większa niż osób młodych. Z kolei osoby zatrudnione na czas określony mają o 32% mniejsze szanse na regularne oszczędzanie niż osoby zatrudnione na czas nieokreślony. Dodatkowo osoby posiadające niepieniężne dochody mają dwukrotnie większe szanse na odkładanie środków w planach emerytalnych niż osoby, które ich nie posiadają. Co ciekawe osoby pracujące w sektorze prywatnym mają o 22% mniejsze szanse na regularne oszczędzanie niż osoby pracujące w sektorze publicznym.

Zdecydowanie większy katalog statystycznie istotnych czynników wpływających na gromadzenie kapitału w indywidualnych planach emerytalnych zaobserwowano wśród Niemców. Okazało się bowiem, że osoby w wieku 30-39 lat oraz osoby w wieku 60-64 lata mają niemalże dwukrotnie większe szanse na gromadzenie kapitału emerytalnego niż osoby w wieku 18-29 lat, natomiast osoby w wieku 40-49 lat mają niemalże dwu i półkrotnie większe szanse niż najmłodsi respondenci (18-29 lat). Badanie wskazało, że osoby będące w separacji mają o 24% niższe szanse na regularne oszczędzanie na starość niż osoby nigdy niezamężne/nieżonate, jak również osoby pracujące w niepełnym wymiarze czasu pracy mają o 23% mniejsze szanse na regularne budowanie kapitału emerytalnego niż osoby pracujące w pełnym wymiarze. Dodatkowo osoby pracujące na czas określony mają aż o 50% mniejsze szanse na systematyczne oszczędzanie emerytalne, niż osoby zatrudnione na czas nieokreślony. Osoby nie mogące pozwolić sobie na wydatkowanie niewielkich kwot pieniężnych na siebie w każdym tygodniu również mają dużo mniejsze szanse (aż 60%) na oszczędzanie w planach emerytalnych niż osoby mogące sobie na tą czynność pozwolić. Podobnie jak w przypadku Polski, zarówno osoby pracujące w sektorze prywatnym mają mniejsze szanse na regularne oszczędzanie niż osoby pracujące w sektorze publicznym (tutaj o 34%), jak i osoby posiadające niepieniężne dochody mają większe szanse na odkładanie środków w planach emerytalnych niż osoby, które ich nie posiadają (tutaj aż ponad dwuipółkrotnie).

Prognozuje się także spadki stóp zastąpienia w większości krajów europejskich, przy czym największe spodziewane są w Hiszpanii, Portugalii, Polsce i Łotwie.

Analizując wyniki przeprowadzonego badania z udziałem respondentów z Czech, można wskazać także znaczną liczbę zmiennych, które okazały się statystycznie istotne w kontekście gromadzenia oszczędności w indywidualnych planach emerytalnych. W przypadku Czechów, im są oni starsi tym szanse na odkładanie środków na emeryturę są większe. Warto wskazać, że osoby w wieku 40-49 lat mają ponad czterokrotnie większe szanse niż osoby w wieku 18-29 lat, osoby w wieku 50-59 lat mają ponad pięciokrotnie większe szanse niż osoby młode (18-29 lat), natomiast osoby w wieku 60-64 lata mają aż ponad sześciokrotnie większe szanse niż osoby w wieku 18-29 lat. Taka zależność ze względu na wiek nie jest obserwowana w żadnym innym badanym kraju. Co ciekawe – jedynie dla rynku czeskiego – płeć okazała się statystycznie istotną determinantą. Wyniki badania wskazują, że kobiety mają o 15% większe szanse na kumulowanie kapitału emerytalnego niż mężczyźni. Należy zaznaczyć, iż osoby niemogące sobie pozwolić na wydatkowanie na siebie niewielkich kwot pieniężnych w każdym tygodniu mają aż o 85% niższe szanse na systematyczne oszczędzanie w indywidualnych planach emerytalnych, niż osoby, które mogą sobie na to pozwolić. Interesujący jest także fakt, że osoby będące w związkach małżeńskich oraz wdowy/wdowcy mają niemalże dwukrotnie większe szanse na regularne gromadzenie kapitału niż osoby nigdy niezamężne/nieżonate. W przypadku zmiennych: rodzaj umowy o pracę, sektor zatrudnienia i niepieniężnych dochodów wyniki badania dla Czechów są porównywalne jak dla Polski i Niemiec.

Koncentrując się na grupie respondentów z Austrii, można zauważyć, iż także tutaj katalog zmiennych statystycznie istotnych w kontekście oszczędzania w indywidualnych planach emerytalnych jest także większy niż dla Polski, bowiem znalazły się tutaj: wiek, stan cywilny, sektor zatrudnienia, status ekonomiczny, rodzaj umowy o pracę, możliwość wydatkowania na siebie niewielkich kwot pieniężnych w każdym tygodniu. Największe szanse na systematyczne gromadzenie kapitału emerytalnego w stosunku do osób w wieku 18-29 lat mają osoby w wieku 40-49 lat. Im starsze osoby, tym szanse są coraz mniejsze. Odwrotnie niż w przypadku Czechów, osoby będące w związkach małżeńskich oraz wdowy/wdowcy mają mniejsze szanse na regularne gromadzenie kapitału emerytalnego niż osoby niezamężne/nieżonate (odpowiednio o 15% i 58%). W przypadku zmiennych: rodzaj umowy o pracę, sektor zatrudnienia, posiadanie niepieniężnych dochodów oraz możliwość wydatkowania na siebie niewielkich kwot pieniężnych w każdym tygodniu, wyniki badania dla Austrii są porównywalne z wynikami badania dla Niemiec.

Dokonując porównania otrzymanych wyników należy zauważyć, że jedynie w przypadku Czech płeć okazała się statystycznie istotną determinantą oszczędzania w indywidualnych planach emerytalnych. We wszystkich badanych krajach istotnymi czynnikami w kontekście systematycznego gromadzenia kapitału emerytalnego przez osoby indywidualne są: wiek, sektor zatrudnienia oraz rodzaj umowy o pracę. Warto dostrzec jednak, że w przypadku Czech największe szanse w porównaniu do osób młodych mają osoby tuż przed emeryturą (60-64 lat), w przypadku Austrii i Niemiec osoby w wieku 40-49 lat, natomiast w przypadku Polski osoby w wieku 50-59 lat. Sytuacja ta może być konsekwencją wysokości wynagrodzeń i osiągnięcia poziomu stabilności finansowej, która w Austrii i Niemczech obserwowana jest dużo wcześniej niż w przypadku Polski i Czech. W każdym z badanych krajów zatrudnienie w sektorze publicznym daje większe szanse na systematyczne oszczędzanie niż zatrudnienie w sektorze prywatnym, co można wytłumaczyć zdecydowanie większą stabilnością zatrudnienia w instytucjach publicznych. Ponadto możliwość wydatkowania na siebie niewielkich kwot pieniężnych w każdym tygodniu okazała się statystycznie istotna w Niemczech, Austrii i Czechach, co świadczyć może o większej zamożności takich osób, a tym samym możliwości gromadzenia kapitału emerytalnego. Z kolei otrzymywanie niepieniężnych dochodów to czynnik warunkujący gromadzenie kapitału w planach emerytalnych w przypadku Polski, Niemiec i Czech. Osobom, które tego doświadczają pozostaje większy dochód rozporządzalny, ponieważ sami nie muszą wydatkować swoich dochodów pieniężnych na utrzymanie samochodu, zakup posiłków spożywanych podczas pracy lub pokrycie wydatków związanych z mieszkaniem.

dr hab. Patrycja Kowalczyk-Rólczyńska,
prof. UEW
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

dr Tomasz Rólczyński
Uniwersytet WSB Merito we Wrocławiu

RYSUNEK 1

Rodzaj Stopa oszczędności brutto w wybranych krajach europejskich w 2022, w %.

Źródło: Eurostat (https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/nasa_10_ki/default/table?lang=en)

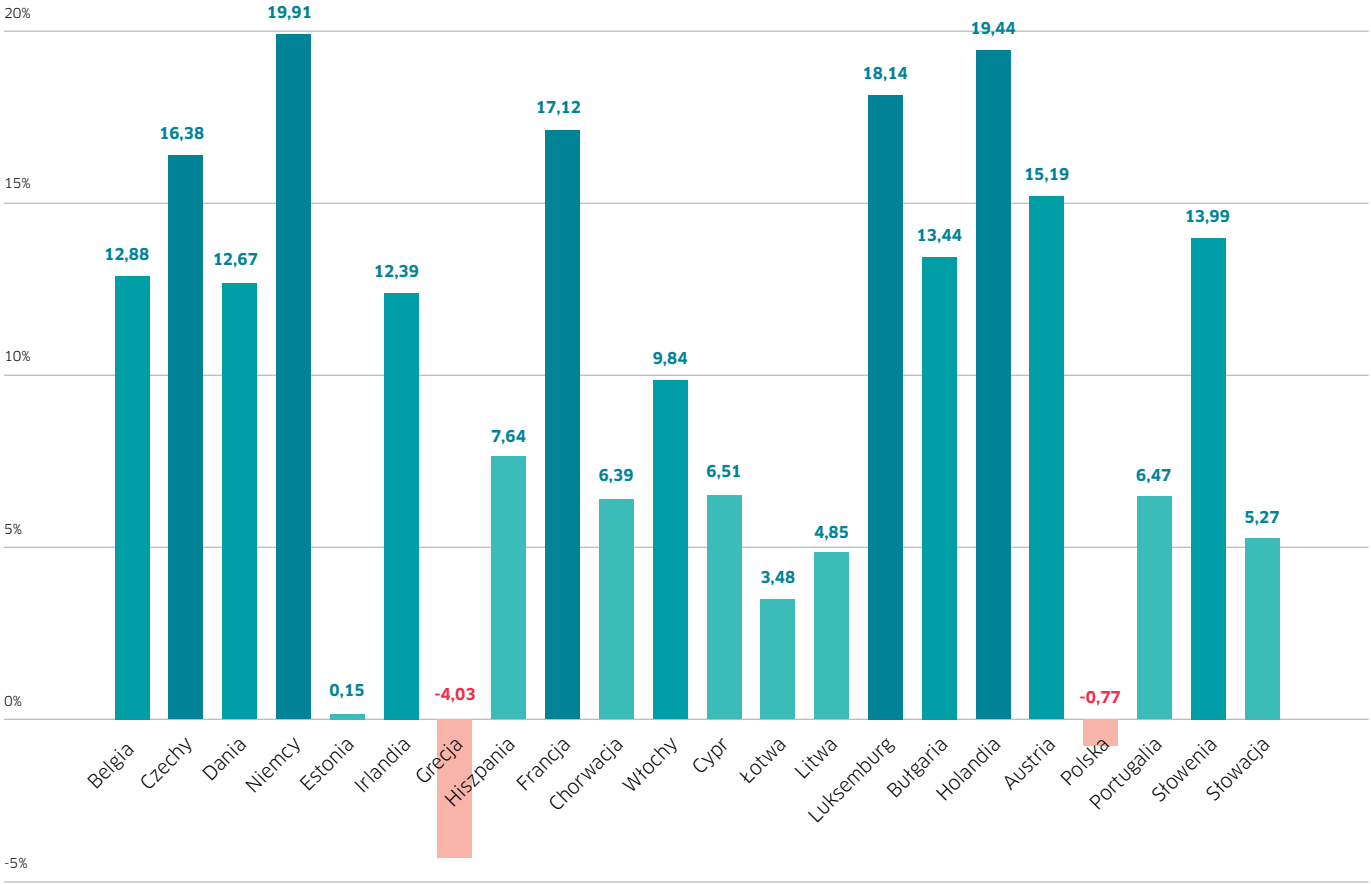

Przypisy:

1. Komisja Europejska (2021), The 2021 Ageing Report: Economic and Budgetary Projections for the EU Member States (2019-2070), https://economy-finance.ec.europa.eu/publications/2021-ageing-report-economic-and-budgetary-projections-eu-member-states-2019-2070_en

2. Co do zasady, za osobę starszą przyjmuje się osobę w wieku 65 lat i więcej. Należy dodać, iż w Polsce, zgodnie z Ustawą z dnia 11 września 2015 r. o osobach starszych, za osobę starszą uważa się osobę, która ukończyła 60. rok życia

3. Zgodnie z definicją Eurostatu stopa oszczędności brutto to część dochodu rozporządzalnego, która nie jest przeznaczana na wydatki konsumpcyjne (https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/tec00131/default/table?lang=en)

4. Belloni, M., Alessie, R., (2008). The Importance of Financial Incentives on Retirement Choices: New Evidence for Italy. *Tinbergen Institute Discussion Paper No. TI 08-052/3*, Dostęp: https://ssrn.com/abstract=1136093

5. Mutran, E.J., Reitzes, D.C., Fernandez, M.E. (1997). Factors that Influence Attitudes toward Retirement, Research on Aging, 19

6. Huberman, G., Iyengar, S. S., Jiang, W. (2007). Defined Contribution Pension Plans: Determinants of Participation and Contributions Rates. *Journal of Financial Services Research*, 31(1), 1–32.

7. Trenow, P., Olchawski, J., Foster, D. L., & Heneghan, M. (2016). *Closing the Pension Gap: Understanding Women's Attitudes to Pension Saving.* Dostęp: https://childcarecanada.org/

8. Joo, S., Pauwels, V.W., (2002), Factors Affecting Workers' Retirement Confidence: A Gender Perspective, *Financial Counseling and Planning*, vol. 13(2)

9. Automatic Enrolment Evaluation Report 2019, A report of research carried out by the Department for Work and Pensions; ISBN 978-1-78659-206-4

10. Ghadwan, A., Wan Ahmad, W. M., Hanifa, M. H. (2022). Financial planning for retirement: The mediating role of culture. Risks, 10(5), 104.

11. Chou, K.-L., Yu, K.-M., Chan, W.-S., Chan, A. C. M., Lum, T. Y. S., Zhu, A. Y. F. (2014). Social and Psychological Barriers to Private Retirement Savings in Hong Kong. *Journal of Aging & Social Policy*, 26(4), 308–323. http://doi.org/10.1080/08959420.2014.939840

12. Zgodnie z definicja Eurostatu, niepieniężne dochody to przede wszystkim korzyści wynikające z korzystania z samochodu służbowego (w tym: bezpłatne paliwo, ubezpieczenie samochodu, podatki) także do użytku prywatnego; bezpłatne lub dotowane posiłki, bony obiadowe; zwrot lub pokrycie wydatków związanych z mieszkaniem.

BADANIA

Ocena efektywności IKE w Polsce w 2022 r. przez ich posiadaczy a oczekiwania wobec OIPE

prof. dr hab. Krzysztof Waliszewski

W Biuletynie IGTE 30/2023 opublikowano wyniki badania oceny efektywności IKE w Polsce w 2021 r. przez ich posiadaczy. Niniejszy artykuł stanowi kontynuację podjętej wówczas problematyki, ponieważ tożsame do badania z 2021 r. przeprowadzono dla 2022 r. we wrześniu tego roku w skali ogólnopolskiej. Wyniki tego badania są ważne dla konstrukcji wprowadzonego na polskim rynku Ogólnoeuropejskiego Indywidualnego Produktu Emerytalnego na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o ogólnoeuropejskim indywidualnym produkcie emerytalnym (Dz.U. 2023 poz. 1843), która weszła w życie 26 września 2023 r.która weszła w życie 26 września 2023 r.

Charakterystyka grupy badanej

Badanie ankietowe przeprowadzone zostało na grupie *N=700* osób posiadających IKE. W grupie badanej było 14,7% kobiet oraz 85,3% mężczyzn. Pod względem wieku przeważały osoby w przedziale wiekowym 30-39 lat (44,6%), kolejne pod względem liczebności były grupy osób w wieku 40-49 lat (28,6%) i do 29 lat (21%). Mniejszy odsetek stanowiły osoby w wieku 50-59 lat (5,4%) i od 60 lat wzwyż (0,4%).

Niemal połowa badanych osób mieszkała w dużych miastach powyżej 500 tys. mieszkańców (48,7%), mniejszy odsetek stanowiły osoby mieszkające na wsi (14,6%) i w małych miastach do 100 tys. mieszkańców (16,9%). W miastach średniej wielkości mieszkał istotny odsetek badanych – w miastach między 101-200 tys. mieszkańców (8,1%), w miastach między 201-300 tys. mieszkańców (5,4%), w miastach między 301-400 tys. mieszkańców (3,0%) i w miastach między 401-500 tys. mieszkańców (3,3%).

Badane osoby mieszkały zazwyczaj w województwie mazowieckim (27,5%), a następnie w województwie dolnośląskim (12,5%), małopolskim (11,1%), śląskim (9,7%) i wielkopolskim (9,7%). Najmniejszy odsetek stanowiły osoby z województwa lubuskiego (0,7%), świętokrzyskiego (1,1%) i opolskiego (1,1%).

Osoby z badanej grupy w 21,1% mieszkały w gospodarstwie jednoosobowym, 29,1% osób pochodziło z dwuosobowych gospodarstw domowych, 19,6% osób z gospodarstw trzyosobowych, a 24,6% z gospodarstw czteroosobowych. Mniejszy odsetek pochodził z gospodarstw pięcioosobowych (4,9%) i co najmniej sześcioosobowych (0,7%).

Badane osoby miały zazwyczaj dochody w przeliczeniu na jedną osobę z gospodarstwa domowego powyżej 4000zł (76,6%) a następnie między 3001-4000zł (11,1%), między 2001-3000zł (9,6%) oraz między 1001-2000zł (2,6%) i do 1000zł (0,1%).

Pracę na etacie posiadało 65,1% badanych osób, 3,6% osób pracowało w ramach umowy cywilnoprawnej, 28,9% osób miało działalność gospodarczą, 0,5% miało kontrakt menadżerski, 3,3% działalność rolniczą, a 1,7% inną formę dochodu (TABELA 1).

Analiza ankiety dotyczącej IKE

Większość badanych osób prowadziła IKE w domu maklerskim (71,3%), a następnie w banku (20,6%). Mniejszy odsetek badanych osób prowadził IKE w formie TFI (6,1%), w towarzystwie ubezpieczeniowym (1,6%) i PTE (0,6%).

W grupie badanej przeważały osoby, które Indywidualne Konto Emerytalne założyły w latach 2021-2023 (52,7%), kolejną pod względem liczebności grupę stanowiły osoby, które z tej formy inwestowania zaczęły korzystać w latach 2016-2020 (34,4%). Mniejszy odsetek stanowiły osoby, które konto IKE posiadały od lat 2011-2015 (6,4%) lub założyły je do 2010 r. (3,6%).

Spytano też badane osoby o rodzaj instrumentów w inwestycjach Indywidualnego Konta Emerytalnego (WYKRES 1). Badani najczęściej inwestowali w fundusze ETF (50,4%), a następnie w obligacje (38,4%) i akcje (38,6%). Rzadziej w ramach konta IKE badani wybierali jednostki funduszy inwestycyjnych (8%) i lokaty (1,4%).

W przypadku osób, których IKE były prowadzone przez domy i biura maklerskie samodzielnie o składzie swojego portfela IKE decydowało 94,7% badanych osób, a w przypadku 5,3% osób o składzie portfela IKE decydowała instytucja.

Na bieżąco wyniki swojego portfela IKE monitorowało 75,1% badanych osób, a 24,9% badanych osób nie monitorowało wyników, jakie przynosiło im konto IKE.

Badane osoby poproszono również o informację, jaką stopę zwrotu przyniosło im konto IKE w 2022 r. (pytanie

Na bieżąco wyniki swojego portfela IKE monitorowało 75,1% badanych osób, a 24,9% badanych osób nie monitorowało wyników, jakie przynosiło im konto IKE.

TABELA 1

Charakterystyka grupy badanej.

Płeć	N	%
Kobieta	103	14,7%
Mężczyzna	597	85,3%
Miejsce zamieszkania	**N**	**%**
Wieś	102	14,6%
Miasto do 100 tys. mieszkańców	118	16,9%
Miasto 101–200 tys. mieszkańców	57	8,1%
Miasto 201–300 tys. mieszkańców	38	5,4%
Miasto 301–400 tys. mieszkańców	21	3,0%
Miasto 401–500 tys. mieszkańców	23	3,3%
Miasto powyżej 500 tys. mieszkańców	341	48,7%
Wiek	**N**	**%**
Do 29 lat	147	21,0%
30-39 lat	312	44,6%
40-49 lat	200	28,6%
50-59 lat	38	5,4%
60 lat i więcej	3	0,4%

Województwo	N	%
Dolnośląskie	87	12,5%
Kujawsko-pomorskie	26	3,7%
Lubelskie	15	2,1%
Lubuskie	5	0,7%
Łódzkie	37	5,3%
Małopolskie	78	11,1%
Mazowieckie	192	27,5%
Opolskie	8	1,1%
Podkarpackie	12	1,7%
Podlaskie	12	1,7%
Pomorskie	52	7,4%
Śląskie	67	9,7%
Świętokrzyskie	8	1,1%
Warmińsko-mazurskie	14	2,0%
Wielkopolskie	68	9,7%
Zachodniopomorskie	19	2,7%

Liczba osób w gospodarstwie domowym	N	%
Jedna	148	21,1%
Dwie	204	29,1%
Trzy	137	19,6%
Cztery	172	24,6%
Pięć	34	4,9%
Sześć i więcej	5	0,7%

Średni miesięczny dochód netto na osobę	N	%
Do 1000 zł	1	0,1%
1001–2000 zł	18	2,6%
2001–3000 zł	67	9,6%
3001–4000 zł	78	11,1%
4001 i więcej	536	76,6%

Dominująca forma zatrudnienia	N	%
Pracujący na etacie	456	65,1%
Pracujący na umowie cywilnoprawne	25	3,6%
Działalność gospodarcza	202	28,9%
Działalność rolnicza	2	0,3%
Kontrakt menedżerski	3	0,4%
Inne	12	1,7%

WYKRES 1

Rodzaj instrumentów w inwestycjach Indywidualnego Konta Emerytalnego.

W jakie instrumenty finansowe inwestujesz na koncie IKE?

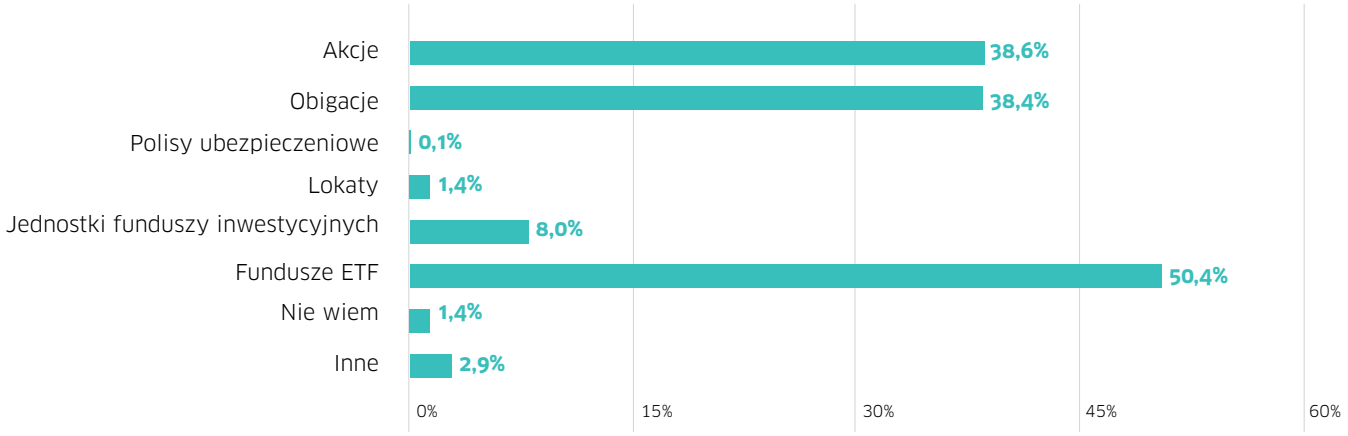

W badanej grupie było aż 15% osób nie wiedzących jakie ponosili koszty w związku z prowadzeniem konta IKE.

dotyczyło osób posiadających konto najpóźniej w roku 2022). W badanej grupie osób, które znały swoją stopę zwrotu, 71,8% osób uzyskało dodatnią stopę zwrotu, 6,4% osób miało zerową stopę zwrotu, a 21,8% osób miało ujemną stopę zwrotu. Maksymalna strata w 2022 roku wynosiła –90%, a maksymalny zysk wyniósł 120%. Mediana rozkładu stopy zwrotu w grupie badanej z konta IKE w 2021 r. wyniosła 5%. Nie znało swojej stopy zwrotu 15,6% osób.

Mediana rozkładu stopy zwrotu w grupie badanej z konta IKE w 2022 roku wyniosła 5% przy średniej stopie zwrotu 5,1%. W przypadku IKE prowadzonego przez bank mediana wynosiła 6,27% przy średniej stopie zwrotu 4,34%, przez TFI mediana wynosiła 5% przy średniej stopie zwrotu 2,38%, przez towarzystwo ubezpieczeń na życie mediana wynosiła 1% przy średniej 2,86%, przez PTE mediana wynosiła 3% przy średniej stopie zwrotu 4,33%, a przez dom maklerski/biuro maklerskie mediana wynosiła 5% przy średniej stopie zwrotu 5,55%. Biorąc pod uwagę średnioroczną inflację w 2022 r. na poziomie 14,4% oraz średnie stopy zwrotu, żadna z form IKE nie dawała pozytywnej realnej stopy zwrotu.

Największy odsetek stanowiły osoby ze stopą zwrotu między 0 a 9,9% (WYKRES 2) oraz między 10% a 29,9%. Z ujemnych stóp zwrotu większość osób miała wyniki nie przekraczające -9,9%.

Należy zauważyć, że osiągnięte stopy zwrotu z IKE w 2022 r. były gorsze niż w 2021 r. (TABELA 2), co było determinowane z jednej strony polityką inwestycyjną instytucji prowadzącej IKE lub samodzielnymi decyzjami oszczędzających w przypadku biur/domów maklerskich, a także sytuacją ogólnogospodarczą i na rynkach finansowych afektowaną w głównej mierze napaścią zbrojną Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. (drugi czarny łabędź).

Porównując wyniki rentowności IKE z 2021 r. można stwierdzić, że warunki działania przedsiębiorstw i sytuacja ogólnogospodarcza w 2021 r. były lepsze niż w 2022 r., pomimo trwania okresu pandemicznego i powolnego wychodzenia z pandemii COVID-19, którą można nazwać pierwszym czarnym łabędziem. Wojna na Ukrainie wywołała na rynkach finansowych niepewność co do długości trwania konfliktu oraz jego końcowego rezultatu.

Badani oceniali zadowolenie z wyników Indywidualnego Konta Emerytalnego na skali 1-10 pkt. (WYKRES 3). Badani najczęściej oceniali swoje zadowolenie z wyników Indywidualnego Konta Emerytalnego na 8 pkt (21,4%), 7 pkt (16,5%) i 5 pkt (15,6%). Średnia ocena zadowolenia z wyników Indywidualnego Konta Emerytalnego wynosiła w grupie badanej 6,87 pkt.

Na podstawie wyników zadowolenia oszacowano wskaźnik NPS, który oznacza % różnicę między promotorami (ocena 9 i 10 łącznie, 22,1% badanych) oraz krytykami (ocena od 1 do 6 łącznie, 39,3% badanych). Obliczony wskaźnik NPS wyniósł -17,1%, co oznaczało przewagę krytyków nad promotorami, jednak w porównaniu z 2021 r., gdzie wskaźnik NPS wyniósł -26,1%, nastąpiła poprawa zadowolenia z osiągniętych wyników IKE.

Kolejne pytanie w ankiecie dotyczyło oceny kosztów prowadzenia rachunku IKE. Ponad połowa badanych (57,7%) przyznała, że prowadzenie rachunku IKE kosztuje ich do 1% wartości portfela, a zupełnie darmowe konto IKE miało 17,9% badanych osób. Następnie 7,3%

Obliczony wskaźnik NPS wyniósł –17,1%, co oznaczało przewagę krytyków nad promotorami, jednak w porównaniu z 2021 r., gdzie wskaźnik NPS wyniósł –26,1%, nastąpiła poprawa zadowolenia z osiągniętych wyników IKE.

WYKRES 2

Stopa zwrotu z Indywidualnego Konta Emerytalnego w 2022 roku.

Jaką stopę zwrotu uzyskało Twoje IKE w 2022 roku?

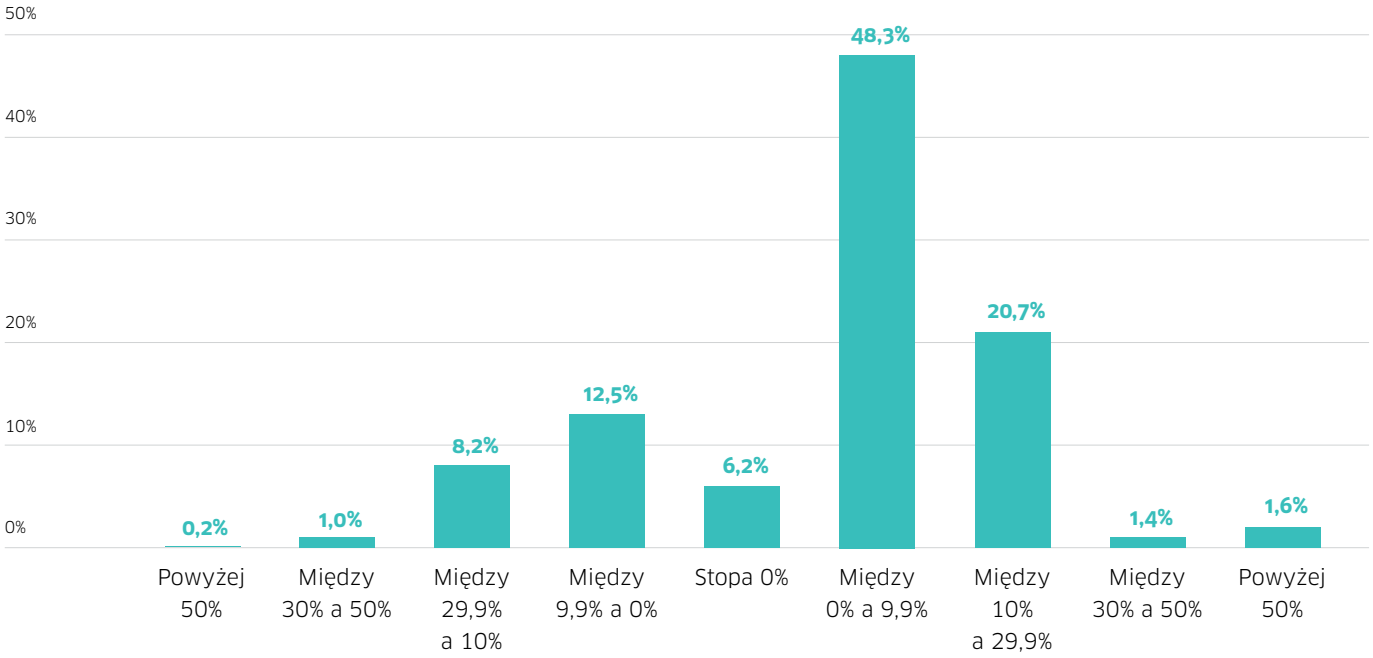

badanych za prowadzenie konta IKE ponosiło opłaty w wysokości między 1-2% wartości portfela, a 2,1% koszty w wysokości powyżej 2% wartości portfela. W badanej grupie było aż 15% osób nie wiedzących jakie ponosili koszty w związku z prowadzeniem konta IKE (WYKRES 4).

Spytano też badane osoby o ich obecną wartość Indywidualnego Konta Emerytalnego (WYKRES 5). W czasie wypełniania ankiety badane osoby miały wartość portfela IKE między 15000-49999 zł (41%) lub między 50000-150000 zł (33,3%), a mniejszy odsetek miał wartość portfela IKE do 15000 zł (21%) lub ponad 150000 zł (4,4%).

Sprawdzono również wielkości wpłat. Ponad połowa badanych osób (55,1%) wpłacała na konto IKE tyle, ile jest to prawnie możliwe. Następnie 14,9% osób wpłacało średniorocznie między 8000-14000 zł, 14,3% między 4000-7999 zł, a 15,7% wpłacało średniorocznie poniżej 4000 zł (WYKRES 6).

Znajomość OIPE i plany inwestycyjne posiadaczy IKE w zakresie OIPE

W ramach badania dokonano również sprawdzenia znajomości OIPE przez posiadaczy IKE oraz poznania ich planów inwestycyjnych związanych z tą nową formą dobrowolnego gromadzenia kapitału emerytalnego. Kiedykolwiek ze skrótem OIPE spotkało się 86,7% badanych osób, a takiego sformułowana nie znało 12,4% badanych. Badane osoby w ramach OIPE zazwyczaj chciałyby inwestować w fundusze ETF (72,1%) i w akcje globalne (48,4%), a rzadziej w obligacje globalne (25%), obligacje polskie (17,7%), akcje polskie (16%) lub surowce (12,1%). Mniejszy odsetek badanych osób w ramach OIPE chciałby inwestować w kryptowaluty (5,4%) lub lokaty (3%). Badani w 14,4% przyznali, że nie wiedzą w jakie instrumenty w ramach OIPE chcieliby inwestować (WYKRES 7).

W kolejnym pytaniu w ankiecie spytano badane osoby o ich ocenę istotności czynników przy prowadzeniu dobrowolnego produktu gromadzenia kapitału emerytalnego na przykładzie IKE i OIPE. Badani oceniali każdy z czynników na skali 1-10 pkt. Jako najważniejszy czynnik czynników przy prowadzeniu

TABELA 2

Porównanie stóp zwrotu z IKE w 2021 r. i 2022 r. według typu instytucji prowadzącej.

Rok	2021	2021	2022	2022
Instytucja prowadząca IKE	Mediana	Średnia	Mediana	Średnia
Bank	4%	4,31%	6,27%	4,34%
Dom maklerski	8%	11,29%	5%	5,55%
TFI	4,5%	4,58%	5%	2,38%
TUnŻ	8%	7,78%	1%	2,86%
PTE	bd	bd	3%	4,33%
Razem	**7%**	**9,4%**	**5%**	**5,1%**

dobrowolnego produktu gromadzenia kapitału emerytalnego badani wskazali niskie opłaty 8,51 pkt., a następnie preferencje podatkowe 8,42 pkt., bezpieczeństwo środków 8,40 pkt. i możliwość obsługi on-line 8,35 pkt. a najniżej badani oceniali wysokość stopy zwrotu z inwestycji 7,61 pkt. (TABELA 3). Należy dodać, że wskazane 3 najważniejsze czynniki istotności przy prowadzeniu IKE w porównaniu z wynikami z 2021 r. nie zmieniły się.

Biorąc pod uwagę oczekiwania przyszłych posiadaczy OIPE powinny one uwzględniać transgraniczne inwestowanie w aktywa zagraniczne – ETFy, akcje globalne i obligacje globalne, co może poprawić rentowność OIPE w porównaniu z IKE. Ponadto poza wbudowanymi już regulacyjnie preferencjami podatkowymi istotna będzie obsługa on-line, a także niskie opłaty za zarządzanie, max. 1% oraz bezpieczeństwo środków wynikające z wysokiej reputacji podmiotu oferującego OIPE oraz nadzoru finansowego nad nim ze strony państwa członkowskiego oraz na poziomie europejskim nadzoru mikroostrożnościowego EIOPA.

prof. UEP, dr hab. Krzysztof Waliszewski
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
Katedra Pieniądza i Bankowości

Badane osoby w ramach OIPE zazwyczaj chciałyby inwestować w fundusze ETF (72,1%) i w akcje globalne (48,4%), a rzadziej w obligacje globalne (25%).

WYKRES 3

Ocena zadowolenia z wyników Indywidualnego Konta Emerytalnego.

W jakim stopniu jesteś zadowolony ze swoich wyników IKE?

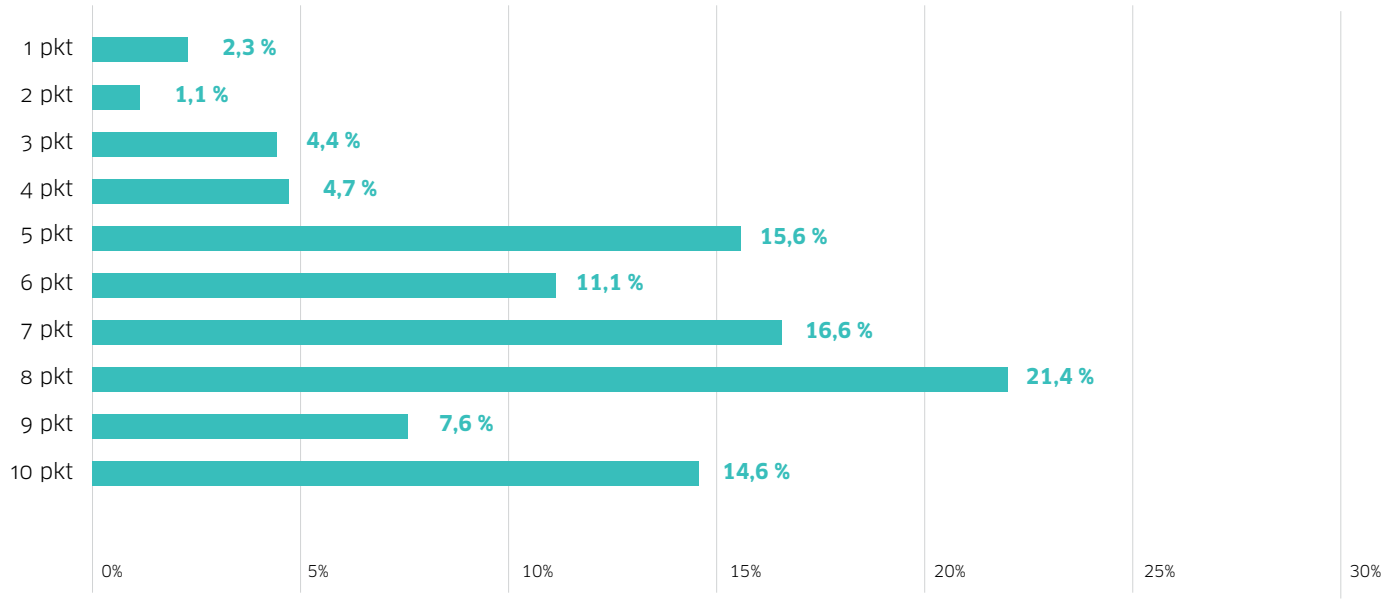

WYKRES 4

Ocena kosztów prowadzenia Indywidualnego Konta Emerytalnego.

Ile (w % wartości Twojego portfela rocznie) kosztuje Cię prowadzenie rachunku IKE?

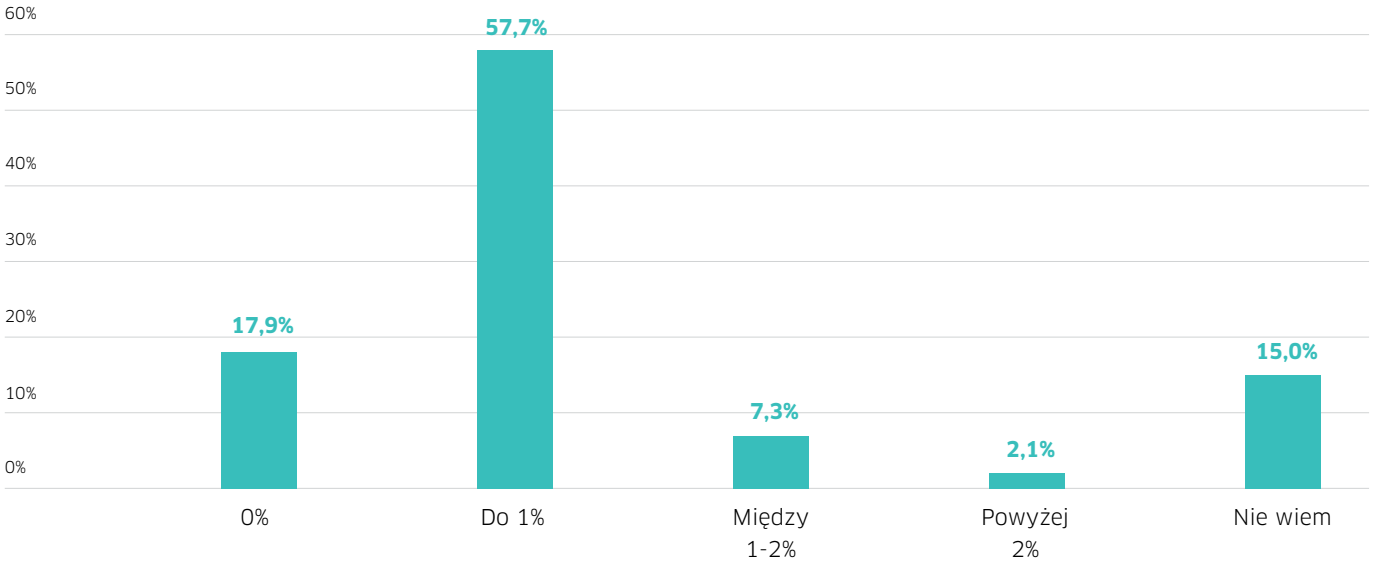

WYKRES 5

Obecna wartość Indywidualnego Konta Emerytalnego.

Jaka jest obecna wartość Twojego konta w IKE?

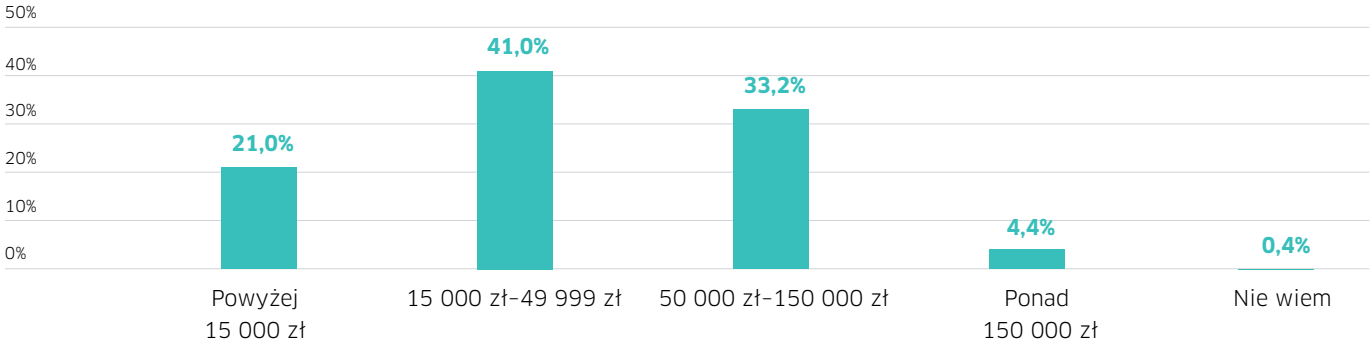

WYKRES 6

Średnie roczne wpłaty na Indywidualne Konto Emerytalne.

Ile średnio wpłacasz na IKE rocznie (średnia z ostatnich 3 lat)?

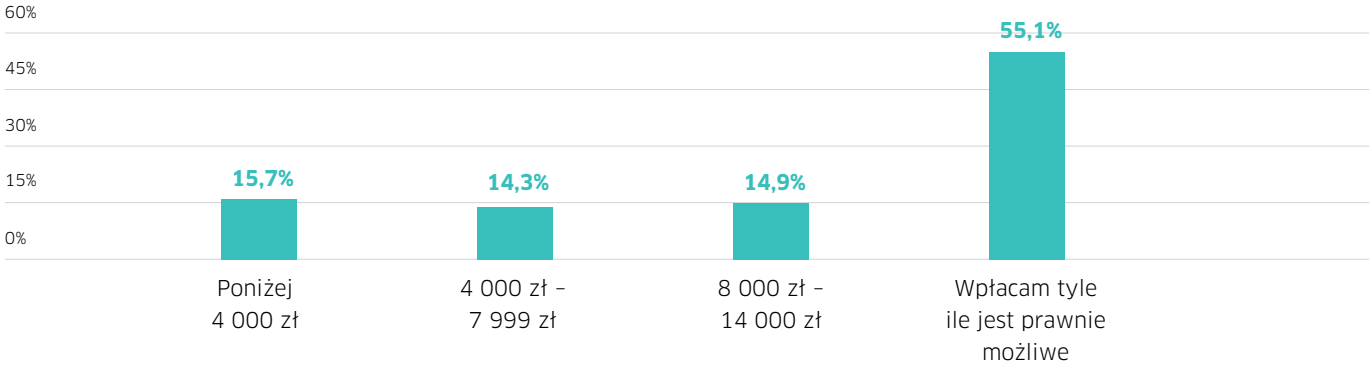

WYKRES 7

Chęć inwestowania w instrumenty OIPE.

W jakie instrumenty chciałbyś zainwestować w ramach OIPE?

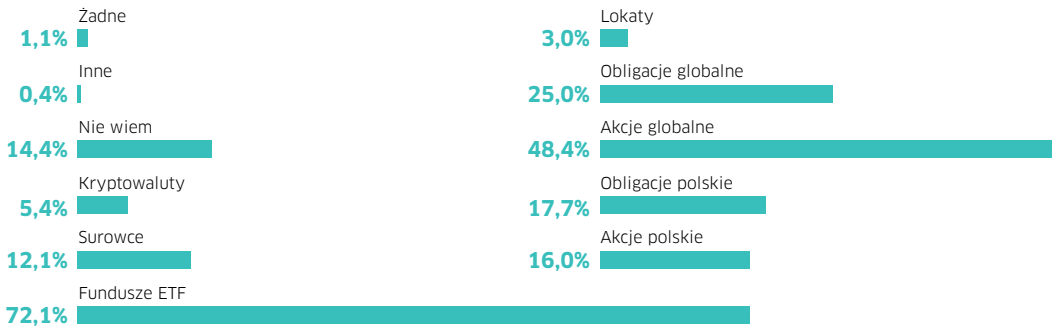

TABELA 3

Statystyki opisowe dla oceny istotności czynników przy prowadzeniu dobrowolnego produktu gromadzenia kapitału emerytalnego.

Co jest dla Ciebie ważne w przypadku dobrowolnego produktu gromadzenia kapitału emerytalnego np: IKE, OIPE	minimum	maksimum	średnia	odchylenie standardowe	mediana
Obsługa on-line	1	10	8,35	2,71	10
Preferencje podatkowe	1	10	8,42	2,64	10
Niskie opłaty	1	10	8,51	2,53	10
Stopa zwrotu	1	10	7,61	2,59	8
Bezpieczeństwo środków	1	10	8,40	2,56	10

TABELA 4

Porównanie IKE i OIPE – podobieństwa i różnice.

Najważniejsze podobieństwa

- Limit jednorazowej wpłaty jest ten sam i wynosi 3-krotność miesięcznego wynagrodzenia (w 2023 r. dla OIPE wynosi 21 312 zł i jest wyjątkowo nieco wyższy niż na IKE 20 805 zł). W kolejnych latach limity te będą tożsame, a w 2023 r. różnica wynikała z momentu podania limitu – dla IKE limit ten określono na podstawie prognozowanego średniego wynagrodzenia w gospodarce w 2023 r. przyjętego w ustawie budżetowej 6 935 zł, a dla OIPE z nowelizacji budżetu na 2023 r. na poziomie 7 104 zł.
- Każdy może mieć jeden rachunek IKE i jeden OIPE.
- Model opodatkowania TEE (Tax, Exempt, Exempt): uczestnicy obu programów będą zwolnieni z podatku w wysokości 19%, jeśli wypłacą środki po 60 roku życia i będą oszczędzać co najmniej 5 lat.
- Środki z IKE i OIPE są dziedziczone przez osobę uprawnioną.
- Można zmienić dostawcę rachunku i produktu (za opłatą transferową, w przypadku OIPE można zmienić na zagranicznego dostawcę).

Najważniejsze różnice

- Minimalny wiek uczestnika IKE to 16 lat, a OIPE to 15 lat.
- Forma umowy IKE musi być papierowa, a OIPE może być elektroniczna lub papierowa.
- Opłata za zarządzanie OIPE jest limitowana do 1%, a IKE nie jest ustawowo określona, ale według zaleceń Ministerstwa Finansów nie powinna przekraczać 2%.
- Z IKE można wypłacić część pieniędzy, a z OIPE tylko całość.
- Transfer środków dozwolony jest z IKE do OIPE, natomiast w druga stronę już nie.
- Środki do OIPE można wpłacać w złotym i w euro, a na IKE tylko w złotym.
- Osoba powyżej 55. roku życia, która nabyła uprawnienia emerytalne nie może założyć OIPE, ale może otworzyć IKE, jeśli wcześniej go nie posiadała.
- Możliwość przeniesienia OIPE przy zmianie miejsca zamieszkania z jednego do drugiego państwa członkowskiego UE.

GŁOS NAUKI

Dlaczego łatwo się konsumuje, a trudno oszczędza?

dr hab. Katarzyna Sekścińska

Sytuacja oszczędnościowa Polaków

Ostatnie lata wyraźnie wpłynęły na zachowania oszczędnościowe Polaków, co znajduje swoje odzwierciedlenie w posiadanym przez nich aktualnym poziomie zabezpieczenia finansowego.

We wrześniu 2023 r. 72% dorosłych Polaków deklarowało oszczędzanie pieniędzy przynajmniej od czasu do czasu, w tym jedynie 22% wskazywało na regularne, comiesięczne odkładanie pieniędzy. To wyraźny spadek po gwałtownym wzroście liczby regularnie oszczędzających w 2022 r. Jeśli jednak wyjąć poza nawias wyjątkowo specyficzny poprzedni rok, to obserwować można delikatny rosnący trend liczby regularnie odkładających w Polsce na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat (WYKRES 1).

W ciągu ostatniego roku o 9% spadła liczba oszczędzających Polaków, co w większości dotyczyło osób oszczędzających wyłącznie „resztowo", a więc tych, którym po prostu na koniec miesiąca zostają niewydane środki. W efekcie wśród 72% oszczędzających dziś Polaków, 46% stanowią Ci, którzy choć częściowo oszczędzają celowo (WYKRES 2).

Zmiany na przestrzeni ostatniego roku dotyczą nie tylko tego, ilu Polaków oszczędza, ale też tego, ile oszczędzają. Wyraźny jest spadek sumy odkładanych środków. Dziś 61% oszczędzających odkłada nie więcej niż 25% dochodu, w tym 39% odkłada nie więcej niż 1/10 swojej pensji. W dużej mierze z tego powodu połowa polskich gospodarstw domowych albo nie ma oszczędności, albo ma je na poziomie nie wyższym niż trzy miesięczne pensje (WYKRES 3). To ważny wskaźnik, bo zwykle traktuje się poziom oszczędności powyżej trzech miesięcznych pensji, jako graniczny dla poczucia bezpieczeństwa finansowego. Warto również zauważyć, że niemal co piąty Polak nie wie, jakie ma oszczędności i należy oczekiwać, że przynajmniej część tej grupy stanowią osoby o najniższym poziomie oszczędności.

Jeżeli do opisanych statystyk dołożyć informację, że tylko 29% Polaków czuje się stabilnie finansowo, czyli nie ma obaw, że ich sytuacja finansowa może się w najbliższym czasie nagle pogorszyć (WYKRES 4), to nie dziwi fakt, że jedynie 22% Polaków czuje się dziś bezpiecznie finansowo (WYKRES 4). Oznacza to, że w najlepszym przypadku tylko co piąty Polak może pochwalić się zdrowiem finansowym, którego podstawą jest poczucie bezpieczeństwa finansowego. Zły stan zdrowia finansowego przekłada się negatywnie na zdrowie fizyczne, psychiczne i społeczne i w konsekwencji znacznie obniża jakość życia. Dlaczego zatem większość Polaków nie oszczędza regularnie, co pozwoliło by im zwiększyć poczucie bezpieczeństwa finansowego?

Dlaczego większość Polaków nie oszczędza dziś regularnie?

Można wyszczególnić pewne ponadczasowe powody nieoszczędzania, do których należą różnego rodzaju wymówki oraz obiektywne trudności finansowe, jednak ostatni okres sprawił, że wielu Polaków patrzy na oszczędzanie inaczej niż wcześniej. Wysoki poziom inflacji i szerzej – sytuacja gospodarcza Polski i Europy oraz wojna za wschodnią granicą spowodowały zmiany w podejściu Polaków do oszczędzania. Na przestrzeni ostatnich 4 lat o 6% spadł osetek osób o pozytywnej postawie wobec oszczędzania, uważających, że w życiu warto oszczędzać, który wynosi dziś 67% (WYKRES 5). Wysoka inflacja spowodowała zwątpienie w sens oszczędzania u części Polaków, w szczególności tych, którzy mieli ambiwalentny stosunek do odkładania pieniędzy i w konsekwencji w ciągu minionego roku o 6% wzrosła liczba osób, które uważają, że nie warto oszczędzać.

Obserwować można delikatny rosnący trend liczby regularnie odkładających w Polsce na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat.

Dzisiejszy świat proponuje konsumentom wiele automatycznych rozwiązań oszczędnościowych – automatyczne przelewy, zakrąglanie wydawanych kwot i przenoszenie „końcówki" na konto oszczędnościowe i inne. Rozwiązania te są znakomitą formą pomocy, by zacząć oszczędzać, ale mają jedną wadę – nie budują nawyku oszczędzania. Zwykle Polacy ustawiają poziom automatycznych przelewów na kwoty, które zasadniczo nie są odczuwane przez nich jako utrudnienie w zarządzaniu finansami. Jeśli do tego dołożyć osoby, które co miesiąc po prostu odkładają niewydane pieniądze (oszczędzają resztowo), to okaże się, że większość Polaków oszczędza „mimochodem", zupełnie nie doświadczając dylematu wyboru: kupić czy zaoszczędzić. W sytuacji, w której koszty życia rosną i nadwyżka budżetowa staje się mniejsza (a często zupełnie znika), oszczędzanie

wymaga już włożenia pewnego wysiłku i rezygnacji z czegoś na rzecz oszczędzania, a z tym jest już znacznie większy problem, niż z odkładaniem niewydanych pieniędzy, które zostały na koncie bez konieczności wyrzeczeń.

Polacy często nie są w pełni świadomi swojej sytuacji finansowej i nierzadko nie wiedzą czy (że) mogą oszczedzać. Zapytani o to, ile więcej musieliby zarabiać, by zacząć cokolwiek oszczędzać, Polacy zwykle wskazują kwotę kilkuset złotych. Jednocześnie, zapytani o to, czy są świadomi dokładnej sumy swoich średniomiesięcznych i rocznych dochodów (uwzględniając wszystkie dotyczące ich źródła), oraz sumy średniomiesięcznych i rocznych wydatków, nie potrafią ich precyzyjnie wskazać, a błąd swojego szacowania wartości odnoszących się do miesięcznego okresu określają na poziomie kilkuset złotych. Zwykle deklarowany poziom błędu szacowania jest bardzo zbliżony lub przekraczający kwotę wskazywaną jako ta, której brakuje w budżecie, by zacząć oszczędzać.

Dodatkową barierą dla regularnego oszczędzania jest nieoptymalne formułowanie celów z nim związanych. Często cele są dalekosiężne, a przez to abstrakcyjne i nie dające motywujących wzmocnień przez dłuższy czas (np. oszczędzanie na okres emerytury). Jeśli nie zostanie podjęta próba ich konkretyzacji (np. wyobrażenia sobie tego jak ma wyglądać moje życie na emeryturze, na co konkretnie chcę wydawać swoje pieniądze w tym okresie i ile ich będę potrzebować, gdzie muszę być za 2,5,10 lat, by mój cel na za 25 lat był osiągalny) i nie zostaną ustalone motywujące punkty w relizacji celu (np. małe cele finansowe na poszczególne lata; przekierowanie środków, których nie wydałam powstrzymując się przed konsumpcją na konto oszczędnościowe, by został ślad mojego oszczędnościowego sukcesu), trudno będzie wytrwać do końca w realizacji celu.

Cele, które ludzie stawiają często nie są sformułowane w sposób ułatwiający ich realizację lub nie są przez nich uznane za własne. Uwewnętrznienie celu, czyli uznanie, że jest mój, jest podstawą wytrwania w jego realizacji, bowiem cudze cele często przestaje się chcieć realizować, gdy tylko pojawiają się pierwsze wyboje na drodze. Częstym błędem jest negatywne formułowanie celów – nie chcę już jeździć publicznym transportem do pracy, podczas gdy nieporównywalnie przyjemniej dąży się do realizacji celów pozytywnych (chcę jeździć własnym samochodem do pracy) i łatwiej jest w nich wytrwać w przypadku pojawiających się niepowodzeń.

Bardzo często określane cele nie są dopasowane do możliwości oszczędzającego – stanowią zbyt duże wyzwanie finansowe lub niefinansowe. Warto zauważyć, że rezygnacja z konsumpcji to nie tylko niekupienie czegoś. Czasem ograniczenie konsumpcji wiąże się z koniecznością poświęcenia niefinansowych zasobów. Rezygnacja z jedzenia obiadów w mieście powoduje konieczność gotowania w domu, co niesie za sobą m.in. koszty związane z czasem potrzebnym na planowanie, zakupy i przygotowanie posiłków. Błędów związanych ze stawianiem celów oszczędzania można wymienić jeszcze wiele, a wszystkie one powodują, że trudno jest wytrwać w regularnym oszczędzaniu. Jeśli przyjrzeć się celom oszczędzania Polaków, to w ostatnich latach znacząco (do 65%) wzrosło zainteresowanie odkładaniem środków, by zabezpieczyć się „na czarną godzinę", co zupełnie nie dziwi, zważywszy na niespodziewane, trudne doświadczenia związane z pandemią, wojną i inflacją (RYCINA 6). Tak

W najlepszym przypadku tylko co piąty Polak może pochwalić się zdrowiem finansowym, którego podstawą jest poczucie bezpieczeństwa finansowego.

sformułowane cele są jednak niekonkretne (na co w zasadzie oszczędzam? jak sobie to wyobrazić? ile chcę odłożyć?) i nieokreślone w czasie (kiedy ta „czarna godzina" może nadejść?), co sprzyja porzucaniu regularnego oszczędzania.

Dlaczego generalnie trudno się oszczędza a łatwo konsumuje?

Trudność w oszczędzaniu pieniędzy nie wynika li tylko z dzisiejszego kontekstu życiowego Polaków, ale także ze specyfiki wyboru oszczędnościowego i zasobów indywidualnych potrzebnych dla wytrwania w oszczędaniu.

Oszczędzanie pieniędzy wiąże się z wyborem międzyokresowym, a więc z rezygnacją z czegoś dziś, na rzecz czegoś w przyszłości. Wymaga to od decydenta mentalnej podróży w czasie, wyobrażenia sobie przyszłości i skoncentrowania się na niej. Ludzie różnią się przyjmowaną perspektywą czasową i tylko dla części z nas naturalnym

RYCINA 1

Jak Pan(/i) określił(/a)by swój sposób gospodarowania pieniędzmi?

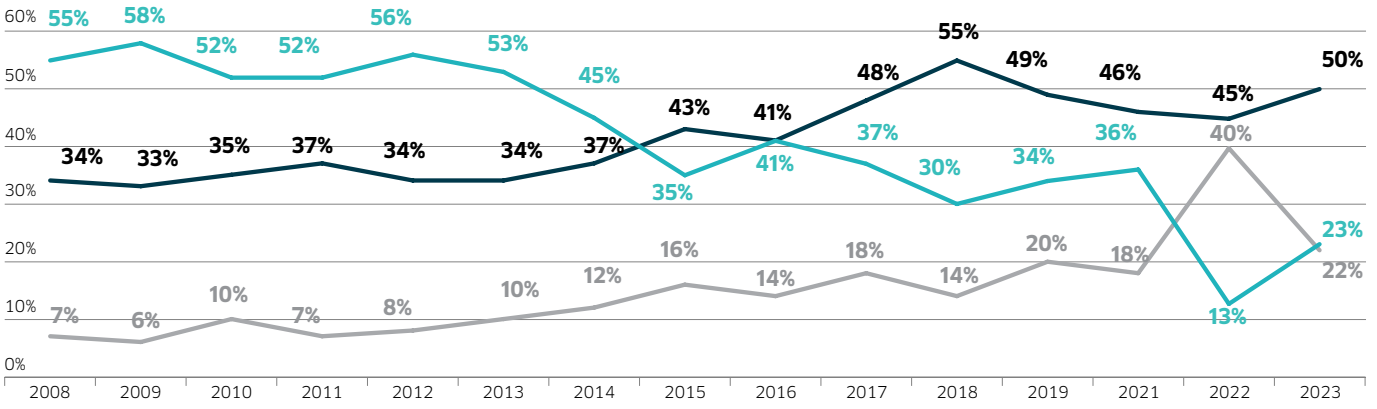

RYCINA 2

W jaki sposób oszczędza/-ł(a) Pan(/i) pieniądze?

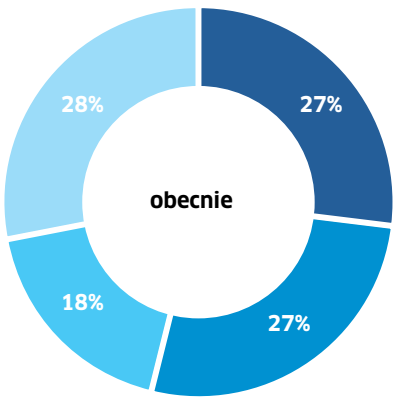

- po prostu na koniec miesiąca zostaje mi na koncie niewydana kwota
- celowo odkładam pewną kwotę
- część oszczędności odkładam celowo a część stanowią pieniądze, których po prostu nie wydał{e/a}m
- nie oszczędzam/ nie oszczędzałem pieniędzy

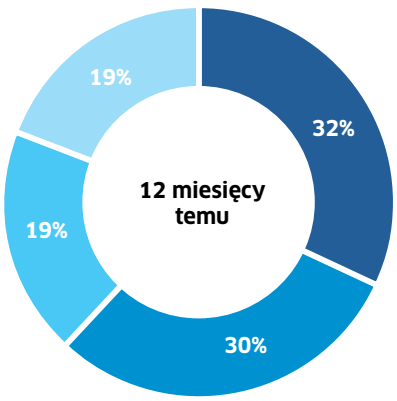

RYCINA 3

Proszę pomyśleć o ostatnim roku. Jaki procent swoich dochodów zwykle oszczędzało Pan(a/i) gospodarstwo domowe w ciągu miesiąca?

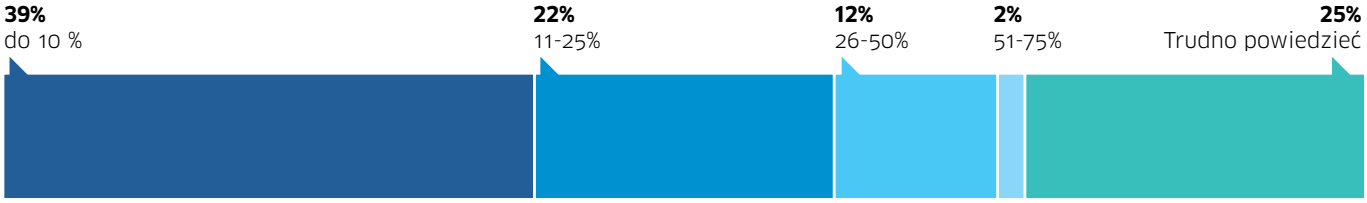

Jaka jest w tej chwili wielkość oszczędności w Pan(a/i) gospodarstwie domowym, w odniesieniu do miesięcznych dochodów?

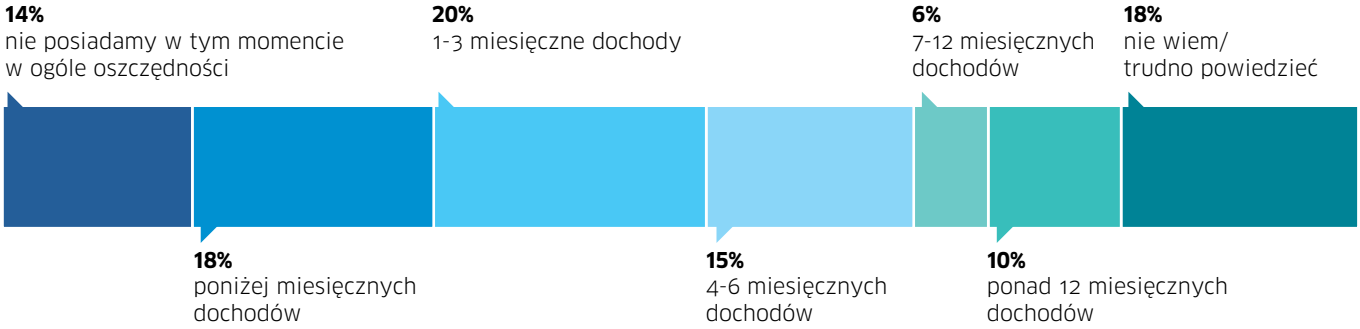

RYCINA 4

Czy czuje Pan(i), że jego(jej) sytuacja finansowa jest stabilna?

Czy czuje się Pan(i) bezpiecznie finansowo?

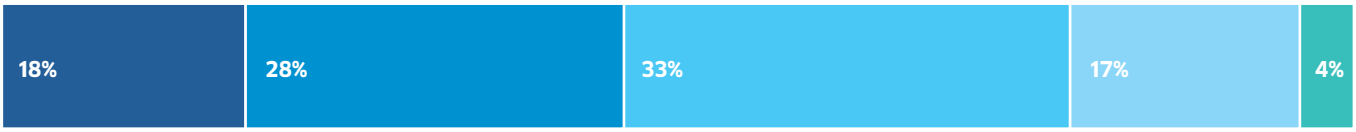

zdecydowanie nie · raczej nie · trochę tak, a trochę nie · raczej tak · zdecydowanie tak

jest koncentrowanie się na przyszłości, wyznaczaniu celów, planowaniu. Inni ogniskują swoją uwagę na tu i teraz, lub tkwią w przeszłych doświadczeniach, a przyjęcie przyszłej perspektywy nastręcza im problemów. Ponadto realizacja długoterminowych celów (np. odkładanie na okres emerytury) wymaga od decydenta wyobrażenia sobie siebie w przyszłości, za 20, 30, 40 lat. Często ludzie zwyczajnie nie mają na to ochoty. Chcą myśleć o sobie jako o zawsze pięknych i młodych i niechętnie zderzają się z wyobrażeniem siebie w okresie późnej dorosłości i starości.

Kupowane przedmioty i usługi realizują potrzeby i zachcianki, dostarczają przyjemności, podnoszą nastrój i w efekcie są przez ludzi pożądane. Dlatego też konsumpcja subiektywnie odczuwana jest jako nagroda, zaś oszczędzania jako wyrzeczenie, a czasem wręcz kara (bo konieczne jest czekanie na nagrodę). Rezygnacja z dzisiejszej konsumpcji na rzecz oszczędzania wymaga również od decydenta skorzystania z zasobów samokontroli, pozwalającej na powstrzymanie się przed natychmiastowym działaniem, by osiągnąć większą korzyść w przyszłości. Ludzie charakteryzują się bardzo różnym względnie stałym i sytuacyjnym poziomem samokontroli, a kontekst, w którym podejmowana jest decyzja, może sprawiać, że osoby o wysokim poziomie tej cechy, w konkretnym momencie nie będą w stanie z tego zasobu skorzystać (np. jeśli przywołają wspomnienia niepowodzeń samokontroli lub kiedy odczuwają silne emocje).

Pieniądze i dobra materialne pełnią funkcje ekonomiczne i symboliczne. Obok dostrzegania roli pieniędzy jako narzędzia pozwalającego zapłacić za coś, wycenić wartość, czy przechować wartość w czasie, ludzie dostrzegają również rolę pieniędzy, jako wskaźnika ich własnej i cudzej wartości, sukcesu, szczęścia, posiadanej władzy i nieśmiertelności. Takie podejście do pieniędzy wiąże się z materializmem, co przekłada się na większą potrzebę kupowania, by sobie i światu pokazać się tak, jak decydent chciałby być postrzegany. Ponadto pieniądze (i to co można za nie kupić) i samoocena często postrzegane są jako substytuty i braki w jednym obszarze, które można skompensować nadwyżką w drugim. Zatem niski poziom samooceny ludzie próbują kompensować zakupami, postrzegając pieniądze i dobra materialne, jako bardziej atrakcyjne, niż osoby o wysokiej samoocenie.

Warto jednak zauważyć, że wszystkie indywidualne (zwykle psychologiczne) zasoby można albo wyćwiczyć, albo zrównoważyć ich braki innymi zasobami – wewnętrznymi (swoimi cechami, doświadczeniem, wiedzą etc.), a czasem zewnętrznymi (np. wsparciem ze strony innych osób). Niesprzyjające postawy wobec oszczędzania obserwowane dziś u co trzeciego Polaka również mogą ulec zmianie. Warto jednak pamiętać, że proces zmiany postaw jest zwykle powolny i tym trudniejszy, im silniejsza jest obecna postawa i im bardziej jest ona niezgodna z postawą pożądaną.

Większość Polaków oszczędza pieniądze, często jednak czynią to w sposób automatyczny i resztowy, co nie pozwala budować nawyku oszczędzania i nie uczy odraczania konsumpcji w czasie. Jednocześnie wysokość oszczędności posiadanych przez większość Polaków nie daje im poczucia bezpieczeństwa finansowego. Wydaje się, że dzisiejszy kontekst decyzyjny związany z sytuacją gospodarczą Polski, oraz ostatnimi doświadczeniami nieprzewidzianych zdarzeń wyjątkowo nie sprzyja oszczędzaniu, ale można oczekiwać, że gdy ten okres się skończy, zwiększy się zainteresowanie oszczędzaniem. Należy jednak pamiętać, że oszczędzanie wiąże się też z pewnymi uniwersalnymi trudnościami, których pokonanie zależy od indywidualnych zasobów, które jeśli dziś są niedostępne lub nieobecne, bez celowych działań decydentów i/lub ich otoczenia, mogą nigdy się nie pojawić.

dr hab. Katarzyna Sekścińska
Wydział Psychologii
Uniwersytet Warszawski

Źródło danych: Sekścińska dla Think! (2023) *Postawy Polaków wobec finansów*, raport dostępny pod linkiem: http://rozwijamy.edu.pl/images/raporty/Raport_2023_Postawy_Polakow_wobec_finansow.pdf

Zły stan zdrowia finansowego przekłada się negatywnie na zdrowie fizyczne, psychiczne i społeczne i w konsekwencji znacznie obniża jakość życia.

RYCINA 5

Czy ogólnie rzecz biorąc Pan(a/i) zdaniem warto w życiu oszczędzać czy też oszczędzenie nie ma sensu?

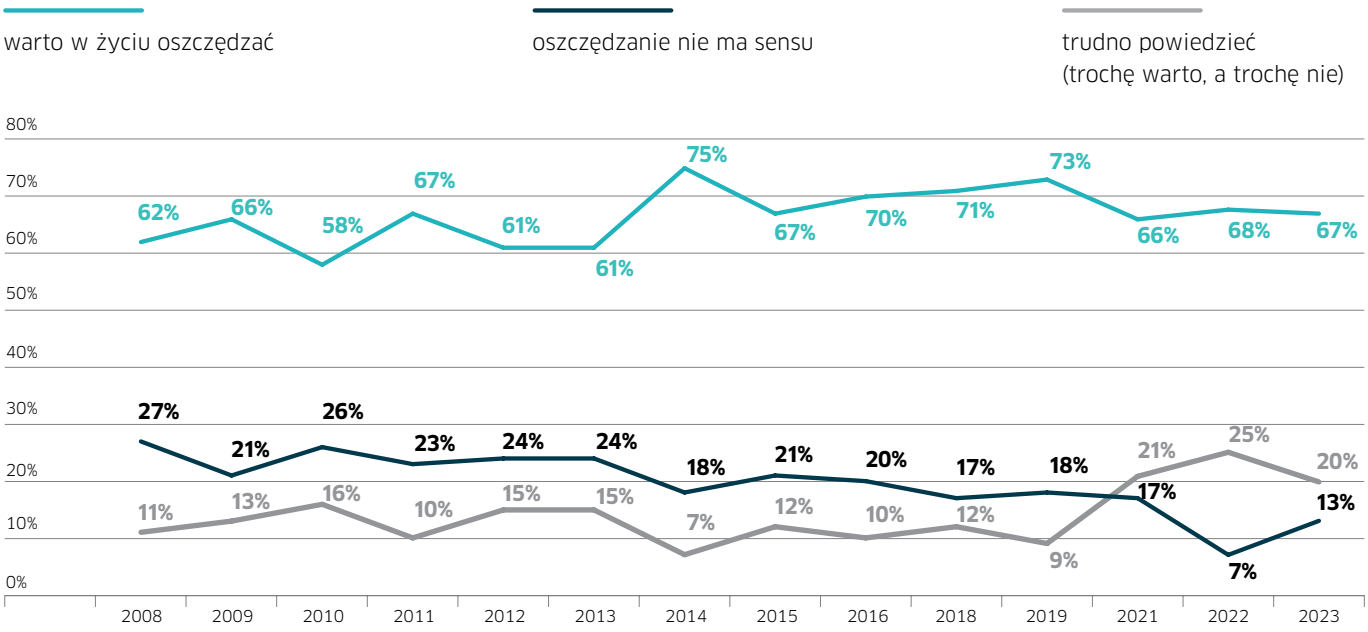

RYCINA 6

Cele oszczędzania.

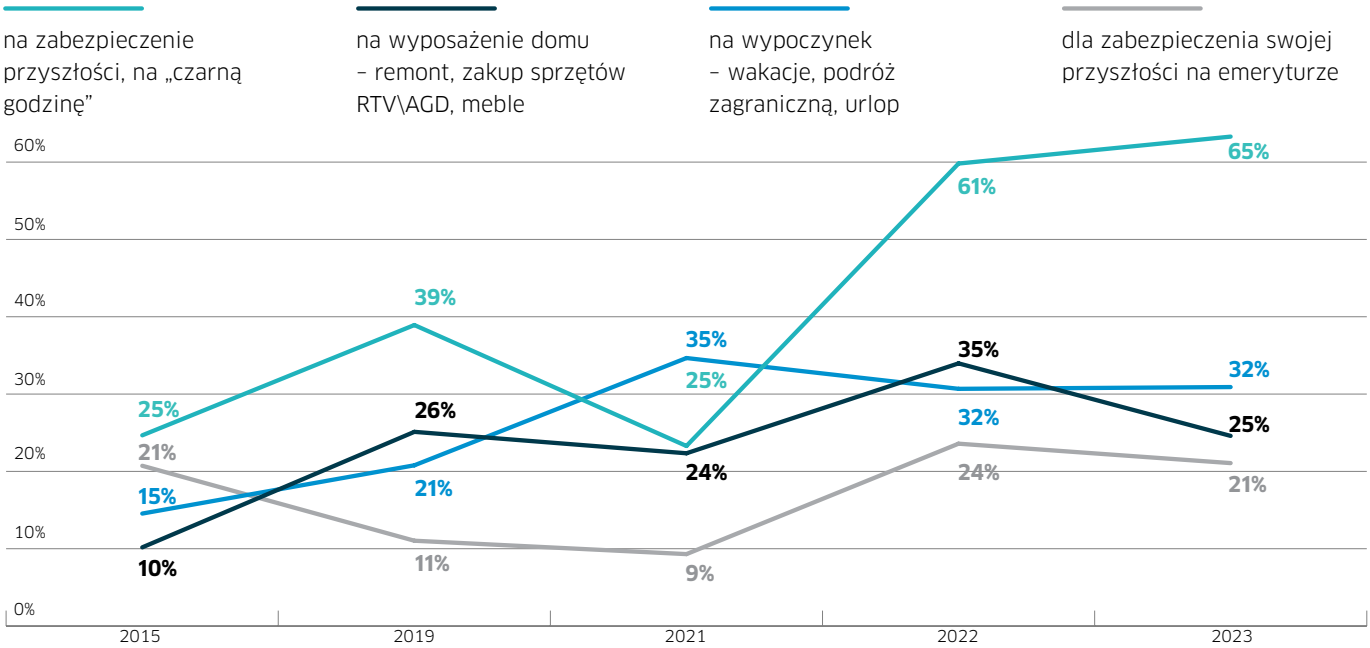

EKSPERTYZA

Badanie Mercer CFA Institute Global Pension Index 2023

Krzysztof Nowak

W drugiej połowie października ukazał się kolejny, piętnasty już raport Mercer CFA Institute Global Pension Index (MCGPI). Holandia, po przerwie wróciła na szczyt rankingu (rok temu za najlepszy uznano islandzki system emerytalny). Kolejne miejsca w raporcie za 2023 rok zajęły: Islandia i Dania.

W tym roku Global Pension Index porównuje 47 systemów emerytalnych (kraje objęte badaniem skupiają 64% światowej populacji). W badaniu uwzględniono po raz pierwszy trzy nowe kraje: Botswanę, Chorwację i Kazachstan. Polski system emerytalny zajął 29 miejsce w rankingu (rok temu było to miejsce 28, a dwa lata temu 27). I stało się tak, pomimo tego, że nasz system emerytalny, oceniony został wyżej niż rok temu – choć symbolicznie, bo o 0,1 pkt. Łącznie w tegorocznym badaniu Polska zdobyła 57,6 pkt.

Co jest przedmiotem badania?

W badaniu oceniane są wszystkie istotne elementy systemów emerytalnych, zarówno te państwowe (*social security*), jak i uzupełniające, prywatne systemy emerytalne (*private arrangements*). W tym ostatnim aspekcie badanie uwzględnia zarówno plany emerytalne oferowane przez pracodawców (w Polsce będą nimi pracownicze programy emerytalne – PPE oraz pracownicze plany kapitałowe – PPK), jak i indywidualne rozwiązania, takie jak polskie IKE i IKZE.

W badaniu każdy kraj oceniany jest w skali od 0 do 100 pkt. Całkowita wartość indeksu jest średnią ważoną trzech kryteriów: 1) adekwatności (waga 40%), 2) wypłacalności w długim terminie (35%) i 3) integralności oraz bezpieczeństwa prawnego systemu (25%). W sumie, w ocenie uwzględnia się ponad 50 szczegółowych wskaźników oceniających różne elementy systemów. Warto też podkreślić, że wagi nie zostały zmienione od momentu publikacji przez Mercer pierwszego raportu, czyli od 2009 roku.

Kto zyskał, a kto stracił w rankingu za 2023?

Przypomnijmy, tegoroczny rankingu otwiera Holandia, której system emerytalny uzyskał najwyższą liczbę punktów (85,1 pkt.). Za Holandią uplasowały się: Islandia (83,3 pkt.) oraz Dania (81,3 pkt.). Z kolei najniżej oceniono system emerytalny Argentyny (42,3 pkt.).

Jeżeli chodzi o poszczególne subkategorie to warto wskazać zwycięzców i przegranych każdej z nich. I tak, w kategorii adekwatność świadczeń najwyższą ocenę uzyskała Holandia (87,4 pkt.). Natomiast Islandia uzyskała najwyższą ocenę w kategorii wypłacalność w długim terminie (83,8 pkt.), a Finlandia zajęła pierwsze miejsce w ostatniej grupie ocen – pod kątem integralności oraz bezpieczeństwa prawnego systemu (90,9 pkt.). Najniżej ocenione kraje w poszczególnych kategoriach to: Korea Południowa w kategorii adekwatność (39 pkt.), Austria w kategorii wypłacalność w długim terminie (22,6 pkt.) oraz Filipiny pod względem integralności oraz bezpieczeństwa prawnego systemu (25,7 pkt.).

Nasz system emerytalny, oceniony został wyżej niż rok temu – choć symbolicznie, bo o 0,1 pkt.

Ciekawy wydaje się przypadek Austrii, w końcu jednego z najbogatszych krajów Europy, którego system emerytalny został w tegorocznym badaniu wyraźnie niżej oceniony niż rok temu. Austria w ubiegłym roku otrzymała łącznie 55 pkt., co pozwoliło jej zająć 33 miejsce w rankingu. W tym roku jej ocena to 52,5 pkt. i spadek z 33 na 40 miejsce. Na tak niską ocenę złożyły się: niski poziom świadczeń, niewystarczająca liczba uczestników zakładowych planów emerytalnych (w pełni dobrowolnych) – efekt braku regulacji sektorowych („układów zbiorowych" ze związkami zawodowymi) i braku zachęt podatkowych, plus niska aktywność zawodowa osób starszych. Co warte odnotowania, system emerytalny Austrii został oceniony jako najgorszy ze wszystkich 47 objętych badaniem w bardzo ważnej kategorii, jaką jest wypłacalność systemu w długim terminie – uzyskał tu 22,6 pkt. na 100 możliwych. To kryterium o wysokim znaczeniu wśród trzech analizowanych (35% wagi), w ramach którego ocenia się m.in. takie elementy jak: czy system emerytalny zbudowany jest w sposób, który gwarantuje wypłacalność świadczeń w długim terminie, czy i w jaki sposób system podatkowy stara się wspierać oszczędności emerytalne, jaka jest wielkość długu publicznego, tempo wzrostu gospodarczego, itd.

Polski system emerytalny, jego miejsce w rankingu oraz główne słabości

Polska systematycznie, bo od 2020 roku osiąga co roku gorszą pozycję w rankingu. W roku ubiegłym była to pozycja 28, w 2021 pozycja 27, a w 2020 pozycja 25. Co ciekawe, systematycznemu obniżaniu pozycji w rankingu towarzyszy stały, choć niewielki wzrost oceny punktowej. W 2022 roku uzyskaliśmy 57,5

W kategorii adekwatność świadczeń najwyższą ocenę uzyskała Holandia (87,4 pkt.).

pkt. o 2,3 pkt. więcej niż rok wcześniej, a w tym roku znowu wzrośliśmy, choć jedynie o symboliczne 0,1 pkt do 57,6 pkt. Warto w tym miejscu zauważyć, że z każdym rokiem rośnie także liczba krajów objętych badaniem – i często to właśnie ci „nowi" uczestnicy badania, oceniani po raz pierwszy, wyprzedzają Polskę (tam było np. z Kazachstanem, który w tegorocznym rankingu zajął 20 miejsce, wcześniej tak samo stało się np. z Portugalią). Polska najwięcej traci w kategorii wypłacalności w długim terminie – tutaj otrzymaliśmy jedynie 45,4 pkt. na 100 możliwych (34 miejsce w rankingu). Jak wspomniano wyżej, to kryterium o dużej wadze (35%), która ustępuje jedynie adekwatności (waga 40%). Wysoką ocenę wystawiono Polsce w kategorii integralność i bezpieczeństwo prawne systemu, w której Polska uzyskała 71,2 pkt. (ale tu generalnie oceny są wysokie, i tak duża liczba punktów pozwoliła Polsce zająć jedynie 29 miejsce w rankingu).

Podobnie jak w czterech poprzednich edycjach badania, także w 2023 roku Polska została zakwalifikowana do piątej kategorii w siedmiostopniowej skali (grupa „C"). Jest to grupa krajów, których systemy emerytalne mają pewne dobre cechy, ale również istotne braki i ryzyka, które powinny być wyeliminowane, bo zagrażają wypłacalności systemu. W swojej kategorii (grupa „C") Polska zajęła drugie miejsce „od góry" – warto jednak podkreślić, że przywołany powyżej opis tej kategorii krajów obejmuje dwie podgrupy – „C" oraz „C Plus" – i aby aspirować do kategorii B, czyli krajów o znacznie lepszych systemach emerytalnych, należałoby uzyskać min. 65 pkt., a to już zmiana wymagająca bardzo istotnych wysiłków i materialnych efektów, przede wszystkim w takich obszarach jak: wartość aktywów emerytalnych (w relacji do PKB), poziom partycypacji w pracowniczych planach kapitałowych (przypomnijmy, że obecnie partycypacja w PPK wynosi 45% – i to ta oficjalna, która nie uwzględnia pracodawców, u których żaden pracownik nie przystąpił do PPK), poziom oszczędności gospodarstw domowych, aktywność zawodowa osób w wieku 55+ na rynku pracy oraz zmiany w dostępie do świadczeń emerytalnych (wyższy oraz równy dla kobiet i mężczyzn wiek emerytalny). Co ciekawie, w grupie „C" (naszej kategorii) wcale nie jest stabilnie. Wciąż towarzyszą nam m.in.: Arabia Saudyjska, Włochy, Japonia, Brazylia, Peru, Chiny, Meksyk, Botswana, czy RPA. Ale jednocześnie o kilka miejsc niżej spadły m.in. Korea Południowa czy Austria (o której szerzej powyżej), która z miejsca w kategorii „C" (jak Polska) spadła w rankingu aż o siedem miejsc, z 33. pozycji w 2022 roku na 40. pozycję w 2023 roku.

Finlandia zajęła pierwsze miejsce w ostatniej grupie ocen – pod kątem integralności oraz bezpieczeństwa prawnego systemu (90,9 pkt.).

W grupie krajów ocenionych gorzej niż Polska – kategoria „D" znalazły się m.in.: Tajlandia, Turcja, Indie i Argentyna, która zamyka tegoroczny ranking. Lepiej od naszego oceniono większość europejskich systemów emerytalnych, m.in. Francji, Niemiec, Belgii, wszystkich krajów skandynawskich oraz systemy Wielkiej Brytanii (10 miejsce) i USA (22 miejsce).

Rekomendacje dla Polski

Pomimo uwzględnienia w badaniu reformy PPK, nasza pozycja wciąż nie ulega większym zmianom – wielkość aktywów PPK (18 mld zł), ich tempo wzrostu, a przede wszystkim partycypacja, która wciąż nie przekracza 50%, nie pozwalają zaliczyć PPK do istotnych elementów systemu emerytalnego. Nasz system emerytalny od wielu już lat jest opisywany w podobny sposób; tj. jako system niskich stóp zastąpienia (prognozy emerytur na 2060 rok), niskiej wartości oszczędności emerytalnych (nawet z uwzględnieniem aktywów OFE), istotnych różnic w wysokości emerytur kobiet i mężczyzn, wysokiego uzależnienia od świadczeń publicznych, czy w końcu niskiej aktywności zawodowej osób w wieku 55+. W efekcie każdego

roku w raporcie pojawia się prawie ta sama lista rekomendacji – działań, które poprawiłyby polski system emerytalny i wpłynęły na jego lepszą ocenę. W tegorocznym raporcie wśród rekomendacji dla Polski znalazły się m.in.:

- zwiększenie wysokości składek do kapitałowych elementów systemu (PPK i PPE), co powinno pomóc zwiększyć wartość aktywów emerytalnych,
- podniesienie poziomu minimalnych emerytur i publicznego wsparcia najbiedniejszych emerytów,
- podniesienie poziomu oszczędności gospodarstw domowych,
- zwiększenie poziomu aktywności zawodowej osób starszych, szczególnie z perspektywy wydłużania się życia na emeryturze.

Podsumowanie

Podobnie jak rok temu, także w tegorocznym podsumowaniu należy podkreślić pozytywny wymiar szeregu zmian wprowadzonych w polskim systemie emerytalnym w ostatnich latach. Za takie należy uznać przede wszystkim faktyczne podwyższanie świadczeń emerytalnych w formie dodatkowych: 13. i 14. emerytury, a przede wszystkim reformę PPK i rosnące z roku na rok aktywa PPK oraz poziom partycypacji w tych planach. Wciąż jednak wiele elementów systemu wymaga poprawy. Brak pewności co do przyszłości OFE, wiek emerytalny nie uwzględniający zachodzących zmian w długości życia, czy w końcu istotna luka emerytalna, czyli różnice w świadczeniach emerytalnych kobiet i mężczyzn, to jedynie wybrane z nich. Z pewnością stoją przed nami także wyzwania związane z zachęcaniem Polaków do dłuższej pracy – te działania w kontekście braku woli (politycznej) do dyskusji o zmianie (podwyższeniu?) wieku emerytalnego mogą być szczególnie trudne do zrealizowania. Skalę tych wyzwań i problemów z pewnością zwiększają zagrożenia demograficzne oraz niepewność dotycząca globalnej geopolityki, zmian klimatycznych, sytuacji gospodarczej itp.

Krzysztof Nowak,
prezes zarządu Mercer Polska

TABELA 1

Ranking 2023 oraz zmiany wartości indeksu rok do roku.

Miejsce 2023	Kraj	Ogólna ocena	Łączne punkty 2023	Adekwatność	Wypłacalność	Integralność	Łączne punkty 2022
1	Holandia	A	85	85.6	82.4	87.7	84.6
2	Islandia	A	83.5	85.5	83.8	80	84.7
3	Dania	A	81.3	82.5	82.5	77.8	82
4	Izrael	A	80.8	77	82.7	84.4	79.8
5	Australia	B+	77.3	70.7	78.4	86.1	76.8
6	Finlandia	B+	76.6	77.4	65.6	90.9	77.2
7	Singapur	B+	76.3	79.8	71.6	77	74.1
8	Norwegia	B	74.4	79.4	59.1	87.8	75.3
9	Szwecja	B	74	72.1	75.6	75	74.6
10	UK	B	73	77.3	62.7	80.6	73.7
11	Szwajcaria	B	72	69.6	70.6	77.9	72.3
12	Kanada	B	70.2	71.1	64.5	76.7	70.6
13	Irlandia	B	70.2	77.1	54.4	81.1	70
14	Chile	B	69.9	60	71.3	84	68.3
15	Urugwaj	B	68.9	84	46.2	76.5	71.5
16	Belgia	B	68.6	82	39.4	88.2	67.9
17	Nowa Zelandia	B	68.3	65.6	64.3	78.3	68.8

18	Portugalia	B	67.4	86.7	32	85.9	62.8
19	Niemcy	B	66.8	79.8	45.3	76.3	67.9
20	Kazachstan	C+	64.9	46.9	74.8	80	N/a
21	Hong Kong SAR	C+	64	51.9	61.1	87.6	64.7
22	USA	C+	63	66.7	61.1	59.5	63.9
23	Zjedn. Emiraty	C+	62.5	72.2	45.4	70.8	61.8
24	Kolumbia	C+	61.9	62.9	55.4	69.3	63.2
25	Francja	C+	61.7	84.5	40.9	54.4	63.2
26	Hiszpania	C+	61.6	79.7	28.5	79.2	61.8
27	Chorwacja	C+	60.3	57.1	56	71.4	N/a
28	Arabia Saudyjska	C	59.5	61.5	54.9	62.9	59.2
29	**Polska**	**C**	**57.6**	**59.8**	**45.4**	**71.2**	**57.5**
30	Włochy	C	56.3	72.7	23.7	75.9	55.7
31	Japonia	C	56.3	59.2	46.5	65.6	54.5
32	Malezja	C	56	44.3	56.1	74.6	63.1
33	Brazylia	C	55.7	70.4	28.5	70.1	55.8
34	Peru	C	55.5	55	50.4	63.5	55.8
35	Chiny	C	55.3	64.2	39	63.7	54.5
36	Meksyk	C	55.1	63.5	58.4	37	56.1
37	Botswana	C	54.5	39.8	52.8	80.6	N/a
38	RPA	C	54	44.2	49.1	76.6	54.7
39	Tajwan	C	53.6	47.6	52.9	64.1	52.9
40	Austria	C	52.5	66.8	22.6	71.6	55
41	Indonezja	C	51.8	41.6	50.6	69.8	49.2
42	Korea Płd.	C	51.2	39	52.7	68.5	51.1
43	Tajlandia	D	46.4	45.4	42.2	53.9	41.7
44	Turcja	D	46.3	46.5	31.1	67.3	45.3
45	Indie	D	45.9	41.9	43	56.5	44.4
46	Filipiny	D	45.2	41.8	63.2	25.7	42
47	Argentyna	D	42.3	56.3	29.5	37.8	43.3
Średnia			**62.9**	**64.8**	**54.2**	**71.9**	**63.0**

Badanie i jego metodologia

Indeks Emerytalny jest wspólnym projektem badawczym sponsorowanym przez CFA Institute, stowarzyszenie zrzeszające specjalistów z dziedziny doradztwa i zarządzania aktywami, Monash Centre for Financial Studies (MCFS), część Monash Business School na Monash University, oraz Mercer, globalnego lidera w doradztwie z zakresu HR, rynku inwestycyjnego oraz świadczeń emerytalnych.

W badaniu MCGPI, każdy kraj jest oceniany w skali od 0 do 100 punktów. Całkowita wartość indeksu jest średnią ważoną trzech kryteriów: 1) adekwatności, 2) wypłacalności w długim terminie i 3) integralności oraz bezpieczeństwa prawnego systemu. Każdemu kryterium przypisuje się konkretną wagę (ważność), najwyższą adekwatności (40%). W ramach tego kryterium analizuje się między innymi, czy zapewniane przez kraj świadczenia emerytalne są na odpowiednim poziomie, czy system zachęt podatkowych sprzyja budowaniu oszczędności emerytalnych, czy emerytury pochodzą z wielu źródeł, itd. Drugim pod względem ważności kryterium jest wypłacalność systemu w długim terminie. Analizowana jest ona na podstawie kilku wskaźników oceniających, czy system emerytalny zbudowany jest w sposób, który gwarantuje wypłacalność świadczeń w przyszłości, czy i w jaki sposób system podatkowy stara się wspierać oszczędności emerytalne, jaka jest wielkość długu publicznego, tempo wzrostu gospodarczego, itd. To kryterium ma wagę 35%. Trzecie kryterium, integralność i bezpieczeństwo prawne systemu, koncentruje się na obszarze prywatnych oszczędności i bada, na podstawie różnych wskaźników, jak „wiarygodny" i trwały jest ten element systemu. Decydującą rolę w ocenie odgrywa tutaj skuteczny system prawny i efektywny nadzór państwa. W tym kryterium waga wynosi 25%. W sumie, w ocenie uwzględnia się łącznie 50 indywidualnych wskaźników oceniających szczegółowo wszystkie istotne elementy systemów.

Kurs e-learningowy Zadbane finanse to bezpłatna oferta branży OFE dla osób młodych,

zwłaszcza studentów i wchodzących na rynek pracy lub będących na początkowym etapie kariery zawodowej.

Przygotowany został przez Izbę Gospodarczą Towarzystw Emerytalnych oraz CFA Society Poland we współpracy z ekspertami – naukowcami, praktykami i edukatorami finansowymi.

Treści edukacyjne prezentowane są w formie nagrań wideo z wykorzystaniem animacji i infografik.

Tematyka obejmuje zagadnienia: jak myśleć o finansach, jak dbać o dochody, jak pilnować wydatków i oszczędzać oraz jak inwestować, by stworzyć znaczące zasoby. Nagrania mają od kilku do kilkunastu minut, by uczestnicy kursu mogli korzystać z nich elastycznie, w ramach własnych potrzeb i możliwości czasowych.

zadbane finanse .pl

Poleć ten kurs młodym osobom!

zadbanefinanse.pl

WYDAWCA
Izba Gospodarcza
Towarzystw Emerytalnych

ul. Marszałkowska 20/22 lok. 64
00-590 Warszawa
tel./fax: 22 629 09 27
e-mail: igte@igte.pl
www.igte.pl
twitter.com/_IGTE
www.facebook.com/IGTEPL
www.youtube.com/IGTE
www.linkedin.com/company/igte/

REDAKTOR NACZELNY
Filip Pietkiewicz-Bednarek

NUMERY ARCHIWALNE:
www.igte.pl/wydawnictwa/biuletyn

OKŁADKA:
Monika Marek-Łucka

IZBA GOSPODARCZA TOWARZYSTW EMERYTALNYCH
to założona w 1999 roku organizacja samorządu gospodarczego reprezentująca branżę Powszechnych Towarzystw Emerytalnych, instytucji zarządzających Otwartymi Funduszami Emerytalnymi oraz Dobrowolnymi Funduszami Emerytalnymi. Izba zrzesza 7 towarzystw reprezentujących interesy około 15 mln swoich klientów. Członkowie Izby zarządzają aktywami o wartości stu kilkudziesięciu miliardów złotych, które inwestują głównie w polską gospodarkę. IGTE prowadzi działania wspierające tworzenie legislacji sprzyjającej efektywnemu systemowi emerytalnemu, rozwija wiedzę ekspercką w zakresie zabezpieczenia emerytalnego i rynku kapitałowego, buduje relacje z interesariuszami, przekazuje wyniki swoich prac opinii społecznej oraz podejmuje inicjatywy edukacyjne.

WWW
www.igte.pl

Na naszej stronie odnajdziecie Państwo całość ekspertyzy i wszystkie wydawnictwa IGTE

Youtube
www.youtube.com/IGTE

Wszystkie debaty, w których braliśmy udział lub które inspirowaliśmy, obejrzycie na naszym kanale

Twitter
twitter.com/_IGTE

Najświeższe newsy komunikujemy najpierw na Twitterze

Facebook
www.facebook.com/IGTE

Naszą bieżącą działalność najwygodniej obserwować na FB

LinkedIn
www.linkedin.com/company/igte/

Tutaj kontaktujemy się ze środowiskiem profesjonalistów